Nr. 295. **Wtorek, 29 Grudnia 1891.** **Rok 81.**

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza

Inseraty przyjmują: w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Boulevard Raspail, Nr. 105 bis.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi rocznie (od 1go stycznia do końca grudnia), w miejscu 12 złr. **pocztą 16 złr.**; półrocznie (od 1go stycznia do końca czerwca) w miejscu 6 złr., **pocztą 8 złr.**; ćwierćrocznie (od 1go stycznia do końca marca) w miejscu 3 złr., **pocztą 4 złr.**; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 złr., **pocztą 1 złr. 35 ct.**

Prenumeratorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia), otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. *Przewodnik*, prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 4 złr., półrocznie 2 złr., ćwierćrocznie 1 złr.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

W dziale fejletonowym *Gazety Lwowskiej*, jak dotychczas tak i w roku 1892 zamieszczać będziemy tylko oryginalne powieści, nowele i obrazki z przeszłości, pierwszorzędnych autorów, których współpracownictwo staraliśmy się pozyskać.

Z Nowym Rokiem rozpoczniemy powieść Teodora Jeske-Choińskiego, p. t. „W okowach wiedzy“.

Następnie drukować będziemy powieść Wincentego hr. Łosia p. t. „Nemezis życia“.

Dalej, powieść Abgara-Sołtana p. t. „Polubowna ugoda“.

Pozyskaliśmy nadto manuskrypt niewydanej pracy J. I. Kraszewskiego p. t. „Noce bezsenne“.

W dalszym ciągu drukować będziemy nowele Hajoty z cyklu „Z dalekich lądów“, a także utwory Elizy Orzeszkowej, Maryana Gawalewicza, Wiktora Gomulickiego, Klemensa Junoszy, Estei, Dygasińskiego, Franciszka Rawity, J. Łętowskiego i w. i.

W szeregu stałych współpracowników *Gazety Lwowskiej* w dziale feljetonowym, pozostają: Alces (baronowa Hagen), dr. Antoni J., Nagoda, Sewer, A. Wilczyński, Jan Zacharyasiewicz i t. d., i t. d.

W „Przewodniku“ w szeregu prac historycznych i literackich drukować będziemy niezmiernie ciekawy Dziennik „Szambelana Bajkowa“ z rękopisu, odnalezionego w jednej z bibliotek krajowych. Jest to ten sam Bajkow, którego charakterystykę dał Mickiewicz w „Dziadach“. Również ogłosimy w „Przewodniku“ niezmiernie cenną pracę historyczną dr. Feliksa Konecznego p. t. „Jagiełło i Witołd“, która to praca otrzymała nagrodę na konkursie imienia J. U. Niemcewicza, Tow. historyczno-literackiego w Paryżu.

Na podstawie umowy, zawartej z redakcyą warszawskiego **„Tygodnika Ilustrowanego“** *zawiadamiamy szanownych prenumeratorów naszych, iż nabywać mogą piękne to pismo, celujące tak doborem treści literackiej jak i artystyczną wartością działu ilustracyjnego, po cenie znacznie zniżonej.*

Prenumeratorowie *Gazety Lwowskiej* mogą otrzymywać warszawski **„Tygodnik Ilustrowany“**, po następującej cenie:

We Lwowie:	rocznie	10	zł.		
	połrocznie	5	„		
	kwartalnie	2	„	50	ct
	miesięcznie			84	„
Na prowincyi:	rocznie	12	zł.	60	ct.
	półrocznie	6	„	30	„
	kwartalnie	3	„	15	„
	miesięcznie	1	„	5	

Jakkolwiek cena prenumeracyjna *Gazety Lwowskiej* jest niezwykle niska, to wszakże czyniąc zadość licznym żądaniom, oświadczamy, *że dla pp. nauczycieli i zarządów szkół ludowych chętnie czynimy ustępstwo i zniżamy cenę prenumeracyjną* na **12 złr.** rocznie z przesyłką pocztową. Prenumerata ta składana być może półrocznie, kwartalnie lub miesięcznie.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył wydać następujące Najwyższe pismo odręczne:

Kochany hrabio Taaffe!

Na wniosek pański mianuję radcą sądu krajowego, dr. Gandolfa hrabiego Kuenburga Moim Ministrem.

Wiedeń, 23 grudnia 1891.

Franciszek Józef w. r.

Taaffe w. r.

Kochany hrabio Kuenburg!

Mianuję Pana Moim Ministrem.

Wiedeń, 23 grudnia 1891.

Franciszek Józef, w. r.

Taaffe w. r.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył podporucznikowi pułku ułanów Arcyksięcia Karola nr. 3, hr. Włodzimierzowi Ledóchowskiemu, nadać najmiłościwiej godność podkomorzego.

P. Minister sprawiedliwości przeniósł: adjunkta sądowego, Piotra Maxymowicza w Tarnopolu, do Lwowa, a adjunktów sądów powiatowych: Jerzego Ostermanna w Żółkwi, do Kut; Antoniego Twerdochleba w Podhajcach, do Drohobycza, a Ignacego Kube w Zborowie, do Gródka; mianował zaś adjunktami sądowymi adjunktów sądów powiatowych: Spirydyona Alexiewicza w Nowemsiole, dla Tarnopola; Mieczysława Lipińskiego w Glinianach, dla Złoczowa; Ludwika Hibla w Bóbrce, dla Przemyśla; Joachima Łysiaka w Zborowie, dla Złoczowa; Józefa Paszkiewicza w Borszczowie, dla Złoczowa, i Stanisława Sas Jasińskiego, bez oznaczonego stale miejsca służby, dla Lwowa; następnie adjunktami sądów powiatowych mianował: adjunkta sądu powiatowego Ludwika Janischa bez oznaczonego miejsca służby, dla Żółkwi; auskultantów zaś: Stanisława Kosińskiego, dla Sokala; Emila Niedźwieckiego dla Borszczowa; Kornela Czajkowskiego dla okręgu lwowskiego wyższego Sądu krajowego; Izydora Karasińskiego dla Jaworowa; Dyonizego Grabińskiego dla Borszczowa; Antoniego Drągiewicza dla Podhajec, Teofila Jasinickiego dla Turki; dra Fryderyka Jakubowskiego dla Kulikowa; Józefa Horitza dla Nowegosioła; Teofila Makucha dla Dubiecka; Fryderyka Bertoniego dla Trembowli; Józefa Tarnawskiego dla Sieniawy; Tytusa Sawczyńskiego dla Tłustego; dr. Kazimierza Zawadila dla Winnik; Jana Zdżarskiego ze Zdżar dla Glinian; Jarosława Ilnickiego dla okręgu lwowskiego wyższego Sądu krajowego; Dyonizego Partyckiego dla Brzozowa; Karola Emanuela Vinzenza dla Horodenki; Karola Dawidowicza dla Bursztyna; Teofila Wasyanowicza dla Zborowa; Władysława Woltera dla Janowa; Eugeniusza Szalaya dla Mościsk; Henryka Kwiatkowskiego dla Bóbrki; Michała Nieświatowskiego dla okręgu lwowskiego wyższego Sądu krajowego; Tomasza Kurysia dla Zborowa; Aleksandra Kmicikiewicza dla Mikołajowa i Zdzisława Olexińskiego dla Bohorodczan.

P. Minister sprawiedliwości przeniósł adjunktów sądów powiatowych: Adama Henocha w Brzesku do Bochni, a Józefa Dobrowolskiego w Dąbrowej do Brzeska

5)

WYZWOLEŃCY

SZKIC POWIEŚCIOWY.

(Ciąg dalszy.)

Przyjechawszy do Szczawnicy nad wieczorem, zajechałem do swego dawniejszego mieszkania, i dnia tego nigdzie nie wychodziłem. Były chwile, żem czuł niechęć do siebie i do Anny, zapewne wskutek zmęczenia i wyczerpania trudami podróży. O ile mogłem przez okno powozu zobaczyć, było tu już bardzo pusto, do czego się przyczyniły wielce i dnie, znacznie krótsze. Nie byłem ciekawy wiedzieć, czy Anna jest jeszcze w Szczawnicy, nawet do restauracyi nie zaglądnąłem. I jeszcze na drugi dzień czułem się zniechęcony i tak leniwy, że zanim wyszedłem z domu, było już po dziesiątej — pora najgorsza. Istotnie w parku zaledwie parę osób spotkałem; co było jeszcze gości, wszyscy rozprószyli się po łazienkach i kąpielach, lub w domu siedzieli, czekając obiadu.

Tak obszedłem cały park dwa razy, kiedy za małą grupą drzew w cieniu, spostrzegłem Annę. Siedziała z książką w ręku, ale nie czytała, bo równocześnie mię spostrzegła i patrzyła na mnie swemi pięknemi oczyma, w których malowało się wielkie zdziwienie. Poznała mię odrazu. Gdy byłem już na jakie dziesięć kroków, powstała i szła szybko ku mnie, podając obie ręce.

Spojrzawszy na jej twarz w pełnem oświetleniu, poznałem, że i na niej bez śladu nie przeszedł ten tydzień. Oczy były jakby zmęczone.

— Jak to dobrze, żeś pan powrócił, — rzekła łagodnie i całkiem otwarcie.

— Czyś się pani nie spodziewała tego? — rzekłem, śmiejąc się i ściskając jej ręce, bo od razu wpadłem w dobry humor, gdym ją zobaczył.

— Ja? jakże mogłabym się spodziewać? — zapytała z pewną nieśmiałością, a było widać, jak w duchu mówiła: — Tylko nie drwij, proszę cię.

— Wszakżem się nie pożegnał i na reunionie ostatnich słów prawdy nie wysłuchałem — odrzekłem, nie mogąc się powstrzymać od żartu, a tak szczerze żartowałem, że zrobiła tylko minę, jakby zawiedzionej nieco.

Poprowadziłem ją napowrót do ławki, gdzieśmy usiedli. W ciągu kilku pierwszych minut dowiedziałem się, że pani Salińska z Anielą pojechały do Dunajca, że czeka tu na nich, i że Szczawnica z każdym dniem bardziej pustoszeje. Nic nie mówiąc, słuchałem jej głosu, i zapatrzyłem się w jej oczy, a po chwili mimowolnie rzekłem:

— Lękałem się, że już pani tu nie zastanę....

— Rzeczywiście, mieliśmy wczoraj jeszcze wracać, tymczasem z dziesięć dni jeszcze tu zabawimy. Żałuję bardzo; każdy dzień mi przykrość sprawia, a zostajemy dlatego, bo ojciec pisał, że w Sytej panuje tyfus, a że Anieli powietrze miejskie szkodzi, więc już wolimy tu przeczekać, niż w Warszawie. O ojca się boję, — dodała — biedny, siedzieć musi na wsi, sam jeden już od sześciu tygodni, tylko ze służącym starym, który go jeszcze do szkół z Sytej woził.

Dowiedziałem się przy tej sposobności, że Syta jest własnością jej ojca, ale puściłem mimo uszu tę wiadomość.

— Niepokój pani niezawodnie zbyteczny, a powietrze tutejsze pani widocznie potrzebne. Nie wygląda pani dobrze — panno Anno!

— To chyba skutkiem ciągłego zajmowania się zdrowiem; tu o niczem innem nigdy się nie słyszy. Pan, zdaje się, temu samemu ulegasz....

— Ja pani?... Wszakże nawet na powszechną newrozę się nie skarżę....

— Pewnie dlatego, — rzekła, śmiejąc się, żeś pan skończonym typem neurostenika.... Dziś tu, jutro tam, pojutrze znowu tu, a wieczne bez zajęcia....

Tak mię niespodzianie zaskoczyła tym wyrzutem próżniactwa, że nie śmiałem nic odpowiedzieć. A więc i ona przeciw mnie.... Anna, o której myślałem, że wszystko zrozumie i pojmie, jak ja zechcę. Ale w jej oczach jakiś złośliwy dyabełek siedział, gdy to mówiła, widocznie nie na serio, więc nie starając się bronić, odrzekłem z pewnem rozdrażnieniem:

— Pamięta pani, com mówił, że złośliwość, nie jest właściwością pani charakteru.

Pamiętała dobrze, bo kiedym jej pierwszy raz to powiedział, to w oczach jej jaśniała wdzięczność, żem odgadł jej miękką i łagodną naturę, i ocenić potrafił. Ale dziś do prostego sprzeciwiania się, mówiła dalej żartobliwie:

— Prawda, powinnam zabawić się w Laurę lub Beatricę, które są mniej więcej głuchoniemę.

— Nie, — rzekłem poważnie — powinnaś pani słuchać tylko i rozumieć. Ten żart naprzykład o mnie, nie był ani dowcipnym, ani z cieniem prawdopodobieństwa. Wyjechałem ze Szczawnicy, bo chciałem być na czas na imienach stryja.....

— I to panu przeszkadzało być na reunionie? Bo chyba nie wierzę, że miałeś pan już wtedy zamiar powrócić.

— Istotnie nie, a na reunionie nie byłem, z powodu zmęczenia.

— Czem? — przerwała — wszakże spacer nie trwał dłużej nad dwie godziny, bo ciągle byliśmy na wózkach lub na łodziach.

— Są — odrzekłem — inne cierpienia, niż ciała, jest zmęczenie inne, niż fizyczne. Dość, że wtedy nie byłbym zdolny już trzech słów zamienić z panią, a nie chciałem przychodzić po to, żeby siebie nużyć, a drugich nudzić. We Lwowie jednak nie mogłem dać sobie rady, po prostu myślałem, że oszaleję, nie mogąc prowadzić tego trybu życia, jaki tu prowadziłem, a że wiem już, co znaczy taki stan, więc musiałem powrócić. Szczawnica mi przez to sposzedniejąe, a tak byłaby cierniem, który wiecznie mię ranił. Doznałem czegoś podobnego po występach jednej spiewaczki we Lwowie. Przez trzy czy cztery tygodnie przyzwyczaiłem się trzy razy na tydzień słyszeć ją w operze. Nagle mi jej zabrakło, a ponieważ oszaleć nie chciałem, więc we dwa dni pojechałem za nią do Wiednia, gdzie została zaangażowaną do opery. Po tygodniu

mianował zaś adjunktami sądowymi adjunktów sądów powiatowych: Karola Kulikowskiego w Chrzanowie dla Krakowa, Gustawa Gruszkę w Kolbuszowej dla Wadowic, a dr. Władysława Kruczkiewicza bez oznaczonego miejsca służby dla Jasła; mianował w końcu adjunktami sądów powiatowych auskultantów: Władysława Habla dla Kolbuszowej, Jakóba Czwiertnię dla Wiśnicza, Dawida Spitzera dla Ropczyc, Izydora recte Chaskla Rebena dla Limanowej, Hipolita Smoleckiego dla Kolbuszowej, Zugmunta Mayzla dla okręgu krakowskiego wyższego Sądu krajowego, Franciszka Leona Kocha dla okręgu krakowskiego wyższego Sądu kraj, dr. Bronisława Wałeka dla Nowegotargu, Józefa Kazimierza Jakubowskiego dla Białej, Aleksandra Józefa Borewieckiego dla Chrzanowa, Józefa Dobrowolskiego dla Dąbrowej, a Franciszka Ksawerego Korabia Brzozowskiego dla Krosna.

C. k. Ministerstwo Skarbu zamianowało w służbie utrzymania ewidencyi katastru podatku gruntowego, adjutowanego elewa ewidencyjnego, Janisława Złowodzkiego, geometrą ewidencyjnym 2 klasy w XI klasie rangi; nieadjutowanego elewa ewidencyjnego Emila Zadoreckiego, adjutowanym elewem ewidencyjnym; w końcu byłego dyetaryusza pomiarowego, Wincentego Bartoszyńskiego i ukończonych politechników: Mojżesza Horowitza i Mojżesza Horna, nieadjutowanymi elewami ewidencyjnymi.

Pan Namiestnik zamianował c. k. asystenta sanitarnego w Łańcucie, dr. Edwarda Witkowskiego, c. k. lekarzem powiatowym II klasy; oraz lekarza wolno praktykującego w Radymnie, dr. Bronisława Warzyckiego, c. k. asystentem sanitarnym, z przeznaczeniem do służby przy c. k. Starostwie w Złoczowie.

Reskryptem z dnia 13 listopada 1891 l. 48903 przedłużyło Wys. c. k. Ministerstwo handlu na rok trzeci, udzielony Stanisławowi Dzbańskiemu we Lwowie pod dniem 9 października 1889 l. 19674 wyłączny przywilej na klozet z automatycznym przyrządem do posypywania proszkiem torfowym.

Co się niniejszem do publicznej podaje wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Obwieszczenie.

Wysokie c. k. Ministerstwo spraw wewnętrznych, zawiadomiło reskryptem z dnia 16 grudnia b. r. l. 25.170, że według odezwy c. i k. Ministerstwa spraw zewnętrznych z dnia 2 grudnia b. r. l. 42.007, rząd niemiecki rozporządzeniem z dnia 3go września b. r. (niem. Dz. u. p. str. 385), zniósł wydany pod dniem 6 marca 1883 (niem. Dz. u. p. str. 31), zakaz przywozu świń żywych, wieprzowiny i kiełbas z Ameryki, zastrzegając przy transportach wieprzowiny i kiełbas kontrolę sanitarną. Nadto Rada związkowa niemiecka na posiedzeniu z dnia 29 października b. r. uchwaliła, uchylić postanowienia wykonawcze do rozporządzenia z dnia 6 marca 1883 r. ogłoszone obwieszczeniem z dnia 12go kwietnia 1883 (*Centralblatt für das deutsche Reich* str. 92).

Odpadają zatem wymagane dotąd przy przywozie do Niemiec świń i przetworów z wieprzowiny świadectwa udowadniające, że one nie pochodzą z Ameryki.

Ta uchwała Rady związkowej nie tyczy się jednak przepisów, wydanych w drodze administracyjnej, według których świnie żywe, przywiezione z różnych krajów, a między tymi także z Austro-Węgier, opatrzone być mają i nadal w świadectwa pochodzenia i świadectwa zdrowia. Przy wydawaniu tych świadectw, należy począwszy od 1go grudnia b. r., stosować się do następujących przepisów:

1. Świnie żywe, przywożone wskutek specyalnego zezwolenia z krajów, co do których istnieje zakaz przywozu tych zwierząt, mają być zaopatrzone w świadectwo pochodzenia i świadectwo zdrowia.

Świadectwa te zawierać powinny opis zwierząt, pod względem ilości, rodzaju (rasy), maści, innych oznak zewnętrznych i miejsca pochodzenia, winny zaś być wydawane przez władzę miejscową lub policyjną.

Przytem zaopatrzone być muszą potwierdzeniem rządowego lub przez rząd specyalnie do tego upoważnionego weterynarza:

a) że zwierzęta przez niego były badane i za zdrowe uznane;

b) że ani w miejscu pochodzenia, ani w gminach sąsiednich w ciągu ostatnich dni 40 przed wysłaniem transportu, nie panowała zaraza, przenosząca się na nierogaciznę.

2. Jeżeli świadectwo nie jest sporządzone w języku niemieckim, to należy do niego dołączyć urzędownie uwierzytelnione tłómaczenie niemieckie.

3. Świadectwa te są ważne na 8 dni. Gdy termin ten upłynie podczas transportu, natenczas zwierzęta te mają być powtórnie badane przez weterynarza urzędowego i wynik badania na świadectwie uwidoczniony, by ono miało ważność na dalszych 8 dni.

W świadectwach wydanych dla świń, pochodzących z zakładów obserwacyjnych: w Steinbruch, Białej i Wiener-Neustadt, zbyteczne jest potwierdzenie, że w gminach sąsiednich nie panuje zaraza u nierogacizny.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Dodatek na ażio

do opłat za jazdę i frachty na austryackich kolejach żelaznych.

Także począwszy od dnia 1 stycznia 1892 r., aż do dalszego rozporządzenia, nie będzie pobierany na kolejach żelaznych dodatek na ażio do opłat, w srebrze wyrażonych

Wiedeń, 25 grudnia 1891.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 28 grudnia

Dnie węgierskiej Izby deputowanych są już policzone; w drugim bowiem tygodniu stycznia zostanie ona rozwiązana i rozpisane nowe wybory, które rozpoczną się prawdopodobnie w pierwszych dniach lutego i ukończą w każdym razie, w okresie trzytygodniowym; rząd bowiem ma zamiar zwołać nową Izbę jeszcze przed świętami Wielkanocnemi.

Działalność znajdującej się właśnie u swego kresu Izby, była od roku 1887 rozmaitą. Wewnętrzne stosunki Węgier skonsolidowały się bezwątpienia w ostatnich czterech latach, a da się to powiedzieć przedewszystkiem o ekonomicznym rozwoju; powiodło się bowiem uchylić znaczny stosunkowo niedobór i przywrócić, pomimo niezbyt sprzyjających okoliczności, równowagę w gospodarstwie państwowem. W tym okresie uchwalono szereg korzystnych dla kraju ustaw i powołano do życia niejedno zarządzenie, które w zastosowaniu praktycznem wydało dla państwa i ludności błogie owoce. Ta dodatnia strona parlamentarnego medalu ujawniła się głównie w pierwszej połowie ubiegłej sesyi, druga bowiem jej połowa została zaciemniona burzliwemi i bezużytecznemi rozprawami nad ustawą wojskową, które sprowadziły ostatecznie ustąpienie p. Tiszy, dalej zastosowaniem systemu obstrukcyjnego przy dyskusyi nad reformą wewnętrznej administracyi, bezustannem wyprowadzaniem na porządek dzienny kwestyi wspólnej armii, wreszcie marnowaniem czasu na różnego rodzaju sporach, które obniżały tylko powagę parlamentaryzmu, i dawały zagranicy powód do niepochlebnych dla Węgier uwag.

Chociaż mandat wybranych w r. 1887 deputowanych gaśnie dopiero we wrześniu przyszłego roku, to ogólnem jest zdanie, iż wśród stosunków, jakie wytworzyły się w czasach ostatnich, nie pozostawało rządowi nic innego, jak domagać się rozpisania nowych wyborów. Gdyby bowiem był zatrzymał obecną Izbę aż do lata. prace jej, a głównie rozprawy budżetowe byłyby nastręczyły opozycyi obfitego materyału do utrzymywania w ciągłem wzburzeniu umysłów ludności, a to nie mogłoby być z korzyścią ani dla rządu, ani popierającej go większości. Skutkiem zaś przedterminowego rozwiązania Izby, skróconą zostanie rozpoczęta już przed kilkoma tygodniami agitacya wyborcza opozycyi, a tak, jak dzisiaj rzeczy się przedstawiają, można mieć tę pewność, iż utrzymaną będzie i w nowej także Izbie ta większość, jaką rozporządza teraz hr. Szapary. Obecnie stosunek stronnictw w Izbie jest następujący: Frakcya „niezawisłości“ liczy 74 członków, frakcya Ugrona 19, stronnictwo narodowe hr. Apponyi'ego 47. Ogółem tedy rozporządza opozycya 140 głosami. Do stronnictwa natomiast liberalnego czyli rządowego należy 260 posłów, a zastęp ten zwiększy się o 40, gdy doliczymy do niego deputowanych kroackich, głosujących zazwyczaj z partyą liberalną. Ponieważ zaś ostatniemi czasy wytworzył się przyjaźniejszy stosunek między rządem i Sasami, przeto i posłów wysyłanych przez ludność saską można zaliczyć raczej do stronnictwa rządowego niż do opozycyi. Choćby tedy nawet powiodło się opozycyi przy nowych wyborach zdobyć ten lub ów okręg, będący dotychczas własnością partyi liberalnej, to w żadnym razie nie można przypuścić, aby w nowej Izbie rząd znalazł się w tem położeniu, by musiał więcej, niż dotychczas, liczyć się z nieprzyjaznemi mu frakcyami.

Organizacya austryackich kolei państwowych.

Wiener Ztg. ogłasza rozporządzenie Ministerstwa handlu z dnia 15 grudnia b. r. o uzupełnieniach w zmianach, jakie zaprowadzono w dotychczasowej organizacyi zarządu kolei państwowych.

Przytaczamy tu ważniejsze szczegóły z tego rozporządzenia:

Zakres działania Dyrekcyi generalnej w Wiedniu obejmuje: Jednolite regulowanie służby we wszystkich gałęziach przez wydanie powszechnie obowiązujących przepisów służbowych, instrukcyj i innych zasadniczych zarządzeń i t. d.; zastowanie budżetu, kasowość i utrzymywanie rachunków całej administracyi kolei państwowych przy współudziale Dyrekcyi ruchu kolei państwowych i dodanych im departamentów rachunkowych; komunikowanie się z wojskowemi i cywilnemi władzami centralnemi, innemi zarządami kolejowemi i Towarzystwami kolei żelaznych, prowadzonych na rachunek Skarbu; ustanowienie i zmiana statutu osobowego: wyrokowanie w sprawach osobistych, awansowanie, przydzielanie do służby i przenoszenie urzędników, o ile ono nie jest zastrzeżone dyrekcyom ruchu; najwyższe kierownictwo konserwacyi kolei i budowli kolejowych i ruchu kolejowego; ewidencya nad materyałem kolejowym; ustanawianie i zmienianie taryf osobowych i towarowych, — interpretacya ich w razach wątpliwych; rozstrzyganie rekursów przeciw zarządzeniu niższych organów kolejowych.

Rada kolejowa składa się z przewodniczącego i 66 członków (dotychczas było ich 49) których mianuje p. Minister handlu na przeciąg trzech lat. Z tych mianuje p. Minister handlu 9 członków wedle własnego wyboru, po dwóch na przedstawienie Ministrów skarbu i rolnictwa, jednego na przedstawienie p. Ministra wojny; 36 na przedstawienie Izb handlowo-przemysłowych; 16 na przedstawienie rad kultury krajowej lub Towarzystw gospodarczych.

Izby handlowe we Lwowie i Krakowie wybierają po dwóch członków, Izba handlowa w Brodach jednego członka, oba Towarzystwa rolnicze w Galicyi po jednym członku.

Rada kolejowa powołaną jest i obowiązaną wydawać opinię we wszystkich ważniejszych sprawach, dotyczących handlu, przemysłu, gospodarstwa rolnego i leśnego, o ile stoją one w związku z ruchem kolejowym; dalej o wnioskach, dotyczących spraw taryfowych; o planach i rozkładach jazdy; o zasadach rozdziału robót i dostaw. Nadto na wezwanie p. Ministra handlu rada kolejowa daje swą opinię o wyborze miejscowości, gdzie mają być ustanowione dyrekcye ruchu kolejowego, urzędy ruchu, warsztaty, magazyny i t. p. Radzie kolejowej przysługuje prawo stawiać pytania i wnioski w sprawach kolei państwowych w ogólności.

Rada kolejowa zbiera się najmniej dwa razy do roku, na wiosnę i w jesieni, na zaproszenie p. Ministra handlu. Na zaproszenie przewodniczącego mogą na posiedzenia rady kolejowej być wzywani znawcy, o ile nie są organami administracyi kolejowej. Przewodniczącym rady kolejowej jest p. Mi-

---

tak mi się sprzykrzyła, że z przyjemnością wróciłem do Lwowa.

Nie wiem, czy się domyślała analogii między spiewem tej artystki a swojem towarzystwem, patrzyła na mnie tylko z pewnym przestrachem. Jeżeli przypuszczała dotąd, że w mojej duszy jest tysiąc zakamarków, to zapewne przyszło jej na myśl, że oprócz tego ta dusza jest bez dna.

— Zresztą, — mówiłem dalej — winno temu otoczenie moje. Dziwna rzecz, jak ludzie mają dar przedstawiać się tylko jednostronnie. Czynią to chyba umyślnie. Schodzą się, witają, żegnają, rozmawiają ciągle o jednem i tem samem, tylko, że dziś n. p. przedmiotem rozmowy jest zielony kolor mojej krawatki, a jutro zielony kolor sukni lub twarzy panny X., dziś, że Y. oszukał X., a jutro, że gdyby X. był ostrożniejszy nie dałby się oszukać panu Y. Czyli innemi słowy: zaraz w dzień przyjazdu do Lwowa, byłem na imieninach u znajomych, gdzie zawsze dziwiono się, czemu młodzi ludzie się nie żenią, a dla odmiany wtedy, czemu ja się nie żenię.

Anna słuchała tego wszystkiego ze spuszczoną głową, po ostatnich słowach podniosła ją dopiero:

— Czy nie myśli pan — zagadnęła — że to od nas zależy urozmaicić życie i stosunki ludzkie. Wszakże to zależy od wykształcenia, od charakteru, a mężczyźnie przecie wolno dobierać sobie towarzystwo jakiego pragnie i jakie mu do gustu przypada, nie wiążąc się niczem.

— Owszem, ale wtedy głupcy nazywają nas źle wychowanymi, a wyjątki bąkają coś o neurostenii.

Zaśmiała się szczerze:

— Cóż pan dalej przeżyłeś w tem piekle dantejskiem, jakiem jest miasto w porze letniej.

— Prawie, że nic więcej. Ze stryjem pogodziliśmy się.

— To znaczy? — zapytała, bo i o stosunkach moich ze stryjem wiedziała, kiedy raz na sali balowej, zachęciwszy mię sama do promenady, zaczęła zarzucać pytaniami, o charakter mój, o przeszłość i plany.

— To znaczy, że stryj dał za wygranę i nie zapewnia mię już więcej, że mię wydziedziczy, a ja mu już najmocniej wierzę, że słowa dotrzyma.

— A cóżeś pan odpowiedział, gdy pana pytano, czemu się nie żenisz? — spytała nagle.

— Mogłem być swobodnym i prawdę mówić, bo osoba, która mnie pytała, nie ma szczęściem żadnej córki ani kuzynki. Powiedziałem więc szczerze, że młodzież dzisiejsza ma nadto zajęcia, nadto jest absorbowana walką o byt, aby myśleć o małżeństwie.

— A gdyby — zaczęła po chwili głosem, który grał różnemi dźwiękami i widocznie nie dopisywał, a chciano go spokojnym uczynić, — gdyby przyszła do pana kobieta i podając ręce powiedziała: Słuchaj, ja nie chcę wiedzieć, kto ty jest, nic mię to nie obchodzi, nie chcę czekać twoich oświadczeń, — ja ci sama, pierwsza mówię: kocham cię i pragnę twojej miłości! — cobyś pan wtedy powiedział?

Niepodobna było mylić się co do znaczenia słów tych, bo gdy była mowa o podaniu ręki, ledwie się powstrzymała, by jej do mnie nie wyciągnęć. Ruch ten spostrzegłem. Sceptycyzm mię ogarnął; uśmiech zbiegł „wyzwoleńcem.“ by jej do mnie nie wyciągnąć. Ruch ten spostrzegłem. Sceptycyzm mię ogarnął; uśmiech zbiegł mi na usta, — nie darmo byłem „wyzwoleńcem.“

— No, nie wiem, — odparłem spokojnie — ale wiem to, co któryś z socyologów francuskich twierdzi, że byłoby mniej nieszczęść, mniej krwi, zdrowia i sił by się marnowało, gdyby kobietom wolno było tak się pierwszym oświadczać, jak nam.

Twarz Anny z bladej stała się popielatą, bo cera nie wytrzymała tego gwałtownego uderzenia krwi i odpływu, jaki przebyła. Odepchnąłem ją brutalnie temi słowy, a swobodnem zachowaniem dałem jej nauczkę:

— My, nie romansujemy moja panno, ale bierzemy kwestyę na rozum, teoretycznie.

Zrozumiała to widocznie, ale, jak jej się często zdarzało, pomimo doznanej przykrości zapanowała nad sobą.

— Wie pan — odrzekła spokojnie — zaczynam pana trochę rozumieć i w gruncie rzeczy widzę, że pan posiadasz mniej złożoną i zawiłą naturę niż myślałam, tylko się umyślnie ukrywasz i tajemnicą otaczasz, żeby nie pokazać tego, co jest zresztą widoczne.

Podziwiałem jej przytomność umysłu i moc panowania nad sobą.

— I cóż to jest, co ja tak strasznie ukrywam, jeżeli mi wolno wiedzieć?

— Natura dziecka, potrzebująca ciepła, uczucia i przyjaźni, a duma inteligentnego człowieka. Stanowczo pańskie wykształcenie nie jest w zgodzie z pańskimi nerwami, może z sercem i fantazyą.

— Coś niby ni przypiął, ni przyłatał? — wtrąciłem śmiejąc się.

Śmiałem się ale w duchu przyznawałem jej zupełną słuszność i nad tem tak się zamyśliłem, że rozmowa się urwała. Wkrótce też nadeszła macocha Anny z Anielką....

(Ciąg dalszy nastąpi).

Karol August.

nister handlu, w zastępstwie prezydent dyrekcyi generalnej.

Każda dyrekcya ruchu stanowi zamkniętą całość dla siebie w sprawach: konserwacyi kolei, ruchu i zarządu materyałów, następnie dla ogólnych spraw administracyjnych włącznie z zarządem materyału. Dyrekcyi ruchu podlegają: organa służbowe trzech najniższych rang, inspektorat dla budowy i utrzymania kolei, magazyny materyałów i eksponowane organa kontrolujące, inspektoraty kolejowe i departament rachunkowy. Miejscowości, gdzie ma być siedziba dyrekcyi ruchu, wyznacza p. Minister handlu za przyzwoleniem Monarchy i uwzględnieniem wymagań służby.

Na zewnątrz reprezentuje dyrekcyę ruchu jej dyrektor.

Zakres działania dyrekcyi ruchu obejmuje między innemi: wykonywanie i czuwanie nad miejscowym ruchem kolejowym i służbą kolejową; układanie preliminarza rocznego; przyjmowanie, awansowanie, uwalnianie od służby urzędników do wysokości rangi, połączonej z roczną pensyą 1.200 zł. włącznie, dalej aspirantów na urzędników, dyurnistów i służby, budników, personalu pomocniczego; przenoszenia we własnym okręgu, z wyjątkiem urzędników z płacą wyżej 1.200 zł.; wszystkie inne sprawy osobiste i dyscyplinarne, z tem ograniczeniem, iż gdy chodzi o traktowanie dyscyplinarne urzędników z roczną pensyą ponad 2.000 zł. i o wydalenie lub przenoszenie w drodze karnej urzędników, pobierających rocznej pensyi ponad 1200 zł. wówczas potrzebnem jest zezwolenie ze strony generalnej Dyrekcyi.

Do agend dyrekcyi ruchu należy także udzielanie urlopów do 4 tygodni, a w wyjątkowych wypadkach do 3 miesięcy, zezwolenia na remuneracye do kwoty 100 zł., przedkładanie wniosków w sprawie rozszerzenia zakładów kolejowych, nadzór naczelny nad policyą kolejową, przedstawianie wniosków o zmianę taryf, ulgi frachtowe, wydawanie kart wolnej jazdy, sprawianie materyału użytkowego i części inwentarza, z wyjątkiem środków ruchu, szyn i urządzeń maszynowych — a to w zakresie sumy kontraktowej 150.000 zł. przy publicznej konkurencyi. W innych wypadkach tylko do 30.000 zł. W razie równych warunków, należy dać pierwszeństwo materyałom z własnego okręgu.

W obrębie większych dyrekcyj ruchu mogą wedle potrzeby być ustanawiane inspektoraty kolejowe, których zakres działania wedle potrzeb służbowych określi Minister handlu.

Rozporządzenie powyższe rozpocznie obowiązywać od 1 stycznia 1892.

Z Berlina.

Jak wiadomo, pozwolił na początku bieżącego roku minister spraw wewnętrznych na sprowadzanie robotników polskich z Królestwa Polskiego i Galicyi, tymczasowo z zastrzeżeniem, aby ile możności, robotnicy ci zatrudnieni byli tylko w porze letniej i to w czasie pomiędzy 1 kwietnia a 1 listopada. Wydając powyższe rozporządzenie, kierowało się ministerstwo spraw wewnętrznych przypuszczeniem, że w porze zimowej brak robotników w dzielnicach polskich pracodawcom nie da się we znaki, zwłaszcza, iż większa część ludności emigrującej do fabrycznych okolic powraca podówczas do domu.

Przypuszczenie to okazało się mylnem, a już od kilku miesięcy nadchodzą z dzielnic wschodnich bardzo liczne petycye do sejmu pruskiego z prośbą, ażeby polskim robotnikom z Królestwa Polskiego i Galicyi wolno było stale przebywać w Prusach, a więc i podczas pory zimowej. Wszystkie interesowane koła pracodawców w dzielnicach wschodnich, a zwłaszcza rolnicze i przemysłowe, dały wyraz temu życzeniu na licznych zebraniach i to zarówno w W. Ks. Poznańskiem, jak na Szląsku, a zwłaszcza w Prusach Zachodnich i Prusach Wschodnich.

Petycye wskazują przedewszystkiem na brak robotników, na stojące pustkami mieszkania robotnicze, oraz na coraz to smutniejsze położenie rolnictwa. Następnie zwracają uwagę na to, iż obawy, jakie z pewnych stron żywiono co do prowadzenia się robotników zagranicznych, okazały się bezpodstawnemi.

Nadmienić tu należy, że petycye te nie pochodzą wyłącznie od Polaków, lecz także od obywateli i przemysłowców niemieckich, nawet z okolic czysto niemieckich, którzy do wysłania petycyi nie zostali zniewoleni niczem innem, jak tylko twardą koniecznością.

Inspirowana berlińska *Allg. Reichs-Corr.* donosi, iż władza rządowa zdecydowała zająć się petycyyami, wskutek czego odbywają się obecnie obrady w łonie ministerstwa. Zwołano także ankietę celem zbadania ubytku robotników krajowycz przez wychodźtwo oraz napływu nowych z Królestwa Galicyi.

Głód w Rossyi.

Z głębi Rossyi dochodzą ciągle wieści o spekulacyach robionych na zgłodniałej ludności przez tych, którym poruczono rozdział zapomóg. Zboże i pieniądze, przechodząc przez ręce różnych komitetów, gubernatorów, marszałków, sprawników, stanowych i uriadników, tak nikną i ulatniają się, że tylko drobna ich część dochodzi do właściwego celu. Niedawno do jednego z miast gubernialnych Rossyi wysłano zakupionych kosztem składek publicznych 110 wagonów żyta. Gdy wagony doszły na miejsce, okazało się, iż zawierały one wszystko, oprócz zboża, a zatem plewy, kąkol, groszek itd.

Osoby, powracające z środkowych gubernij carstwa, opowiadają, że ludność tamtejsza na wpół dzika, leniwa, a strasznie zdemoralizowana, pracować nie chce, oglądając się tylko za jałmużną, którą przepija, jak przepiła zboże na zasiew jesienny przez rząd im nadesłane. Mnóstwo pól leży odłogiem. Pomoc rządowa, pozbawiona sumiennej kontroli, wobec lenistwa mieszkańców chybia właściwego celu, gdyż jeszcze bardziej demoralizuje i rozzuchwala włościan.

W kilku guberniach, a mianowicie gubernii penzeńskiej i symbirskiej, rozeszła się pogłoska, iż car kazał rozdać pomiędzy włościan ziemię nad Irtyszem, w Syberyi. To też niebawem zarzucili włościanie roboty rolne, rozsprzedali za bezcen inwentarz i całemi tłumami poczęli wychodzić ze wsi, dążąc w stronę obiecanej ziemi.

Nadaremnie miejscowe władze starały się powstrzymać ten ruch emigracyjny, tłómacząc, iż wiadomość ta jest fałszywą. Lud słuchać tego nie chciał, posądzając urzędników, iż ci we własnym interesie nie dozwalają mu korzystać z darowanej ziemi. Wszczęły się formalne bunty. Gdy rzecz poczęła przybierać groźne rozmiary, szczególniej w gubernii symbirskiej, wówczas władze zastosowały wymowny a energiczny środek. Gubernator zjechał na miejsce najgroźniejszych rozruchów i zawezwawszy do pomocy wojsko, oraz policyą, kazał stawić się włościanom. Zbiegło się ich kilka tysięcy w mniemaniu, iż chodzi tu o nowe łaski. Gdy upomnienia gubernatora nie odniosły żadnego skutku, wojsko otoczyło tłum, poczem brano jednego upornego po drugim i sieczono. Egzekucya trwała dni kilka. Kardynalny ten środek powstrzymał emigracyą i objaśnił włościan o fałszywości krążących pogłosek co do darowanej ziemi przez cara. Obecnie w tych powiatach największy głód panuje w skutek zrujnowanych gospodarstw.

Gubernator tambowski, zagajając zebranie ziemskie gubernialne, w obszernem przemówieniu wypowiedział między innemi domniemanie, że wyasygnowane ziemstwu środki, wynoszące około sześciu milionów, i mające się rozpocząć roboty publiczne zabezpieczą przeżywienie ludności.

Wskutek odezwy towarzystwa opieki nad zwierzętami kozacy dońscy oświadczyli gotowość przyjęcia na przeżywienie przeszło tysiąca sztuk inwentarza po umiarkowanej cenie, a część nawet bezpłatnie.

Ucieczka z niewoli u Mahdistów.

Misyonarz austryacki, Ojciec Ohrwalder, umknął szczęśliwie z niewoli, w jakiej był trzymany przez Mahdistów, od czasu zajęcia Chartumu i przybył w tych dniach do Kairu. Według jego opowiadania, w niewoli znajduje się jeszcze przeszło 40 Europejczyków, między tymi: 19 Greków, 8 Syryjczyków, 8 żydów i 2 austryackich misyonarzy, a także Slatin Bej, który do roku 1884 był gubernatorem Darfuru, a po śmierci Mahdiego został wcielony gwałtem do przybocznej gwardyi Abdula Toasiego, następcy Mahdiego.

Ojciec Ohrwalder opowiada, że jeńcy strzeżeni są nadzwyczaj surowo, a traktowanie ich jest w całem tego słowa znaczeniu barbarzyńskie. Pożywienia znajduje się w Sudanie podostatkiem i ceny są niskie. Wszyscy jednak pragną, aby Egipt objął nad krajem tym zwierzchnictwo. Przesycono się już bratobójczemi walkami i wszyscy tęsknią do łagodniejszego rządu, któryby przywrócił porządek i spokój wśród miejscowej ludności. Darfur całkiem prawie opuścili derwisze. W Sudanie znajduje się wiele słoni i innych dzikich zwierząt, które stanowią znaczne i przeważne bogactwo krajowe.

Ojciec Ohrwalder potwierdził wiadomość, że szczep Sziluk zadał derwiszom dotkliwą klęskę. Są oni w bezustannej trwodze, nie ruszają się ani o mil kilka po za Faszodę, gdzie zgromadzili znaczną siłę i gdzie posiadają jeden parowiec. Najwięcej wysuniętą pozycyą władzy derwiszów w Sudanie, jest Regaf. Bar el Gazal nie leży, jak ogólnie przypuszczają, w sferze ich potęgi i wpływów. Derwisze monopolizują jeszcze handel gumą, piórami i kością słoniową. Sprzedają artykuły te z wielkim zyskiem egipskim kupcom.

KRONIKA

Lwów, 28 grudnia

Najj. Pan raczył najmiłościwiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły komitetowi parafialnemu w Peczyniżynie, na wewnętrzne urządzenie cerkwi, zapomogi w kwocie 100 zł.

— **Jego Ces. i Król. Wysokość Najd. Arcyksiążę Leopold Salwator** wyjechał dzisiaj w kołomyjskie na polowanie. Jego ces. i król. Wysokość powróci do Lwowa 31 b. m.

— **Mianowania w armii**. Najj. Pan raczył zamianować:

W artyleryi: majora 1 pułku artyleryi korpuśnej, Karola Auera, komendantem 38 dywizyi bateryi.

Porucznikami w artyleryi mianowani zostali: Rudolf Faber (pułk 11), Karol Ambrosius (pułk 11), Robert Hocher (cięż. dyw. bat. nr. 1), Rudolf Christ (cięż. dyw. bat. 20), Stanisław hr. Szeptycki (cięż. dyw. bat. 3) i Bruno Veltze (pułk art. korp. nr. 11).

Najj. Pan raczył nadać tytuł majora *ad honores* Wincentemu Rucińskiemu, kapitanowi 20 p. pieszego, i polecił, ażeby lekarzowi weterynarskiemu I klasy, Antoniemu Mateigka, przy stadninie rządowej w Drohowyżu, z okazyi przeniesienia na własną prośbę w stan spoczynku, wyrażone zostało, w uznaniu jego długoletniej, wiernej i skutecznej działalności, Najwyższe zadowolenie.

W galicyjskich pułkach rezerwy mianowani zostali:

Podporucznikami w piechocie: a) zastępcy oficerów (kadeci): Mateusz Mara w pułku 89, Leon Sturm p. 30 i Maurycy Kaller p. 20, dalej podoficerowie: Feliks Kasparek p. 77, Emil Metzger p. 55, Ignacy Hordliczka p. 80, Józef Wieniawa Zubrzycki p. 32 (nie galicyjski), Stanisław Wróblewski p. 13, Kazimierz Drogoń p. 55, Ryszard Dulewski p. 95, Abraham Reiter p. 77, Abraham Horowitz p. 58, Seweryn Gadziński p. 95, Wiktor Jankiewicz p. 57, Julian Gizbert Studnicki p. 10, Maryan Repka p. 80, Stanisław Dniestrzański p. 30, Edward Breisach i Józef Pitscheneder p. 81 (w Przemyślu), Mojżesz Peitzer p. 58, Roman Rieger 30, Ludwik Czech 95, Izak Menkes 15, Władysław Zgorlakiewicz 30, Bronisław Ostaszewski 45, Salomon Schön 3, Norbert Turnauer 81, Szulim Hochman 15, Leon Kaufmann 41, Stanisław Dębicki 30, Władysław Kowarzyk 95, Franciszek Lochmann 3, Feliks Sokulski 55, Stanisław Kohaut i Maryan Gottlieb 55, Kazimierz Łabęcki 24, Leizor Augenblick 15, Hugo Karplus 1, Walery Bobakowski 20, Antoni Furmankiewicz 13, August Faber 81, Herman Keler i Herman Gumpert 56, Jan Gawacki 45, Markus Wahrhaftig 15, Stanisław Przybysławski 24, Jan Maślak 55, Mieczysław Walichiewicz 9, Stanisław Krzyżanowski 55, Bernard Kimelman 77, Kazimierz Midowicz 90, Jerzy Szuster 9, Kamil Weisskopf 10, Jarosław Maly 40, Hugo Mastny 40, Paweł Ruvy 20, Jan Filip 3, Oskar Mehoffer 81, Edward Mayer 81, Emil Mayer 93, Wiktor Bogusławski de Ligęza 100, Rudolf Salatsch 81, Alfred Stahl 95, Mojżesz Sperber 57, Berl Schall 55, Adolf Sternschuss 13, Baruch Silbermann 20, Jan Kmietowicz 13, Wacław Maresch 81, Juliusz Strestik 56, Eugeniusz Tarisch 8, Adolf Heftler 80, Mieczysław Woszczyński 89, Maksymilian Mondschein 90, Józef Franzel 45, Jozo Hribar 58, Franciszek Hrabal 54, Józef Hanner 40, Jan Roliński 90, Leopold Schönfeld 3, Leon Bibring i Rajmund Stark 58, Jan Perian i Tadeusz Gelbhaus 30, Aleksander des Loges 41.

(C. d. n.)

— **Awans** najnowszy w c. i k. armii przedstawia się ogółem jak następuje: Najj. Pan mianował oficerów rezerwowych w piechocie 1193, w batalionach strzeleckich 146, w konnicy 150, w artyleryi 297, w inżynieryi 25, w oddziałach pionierów 2, w służbie kolejowej i telegraficznej 7, w oddziałach sanitarnych 18, w służbie pociągowej 100, w oddziałach bośniacko-hercegowińskich 2.

— **Dar**. Kasa oszczędności w Kołomyi złożyła kwotę 50 zł. na rzecz funduszu wdów i sierót po urzędnikach i sługach władz politycznych.

— **Nowe urzędy pocztowe**. Z dniem 1 stycznia 1892 wejdzie w życie c. k. urząd pocztowy na dworcu kolejowym w Moderówce ze zwykłym zakresem działania.

Okręg doręczeń tego urzędu stanowić będą gminy i obszary dworskie w Moderówce i w Szebniach, gmina Chrząstówka i obszary dworskie Jaszczew i Zimnawoda.

Urząd ten otrzyma połączenie z siecią pocztową za pomocą pociągów kolejowych kursujących na szlaku Jasło-Rzeszów.

Z dniem 1 stycznia 1892 wejdzie w życie nowy c. k. urząd pocztowy i telegraficzny w miejscowości Demnia wyżna, powiatu stryjskiego.

Rzeczony urząd trudnić się będzie przyjmowaniem i wydawaniem poczty listowej, wartościowej i telegramów, a zarazem pełnić będzie funkcyę pocztowej kasy oszczędności.

Do okręgu doręczeń c. k. urzędu pocztowego i telegraficznego w Demni wyżnej należeć będzie tylko miejscowość Demnia wyżna.

Rzeczony urząd pocztowy będzie połączony z kursującemi pociągami względnie ze stacyą kolejową w Skolem, codziennie za pomocą czterorazowej poczty pieszej.

— **Pożegnanie**. P. Sladkowski, b. dyrektor ruchu kolei Karola Ludwika, uprasza nas o umieszczenie następującego pisma pożegnalnego, wystosowanego do wszystkich pp. urzędników i funkcyonaryuszy tej kolei:

„Ustępując w skutek upaństwowienia kolei Karola Ludwika z posady dyrektora, który to urząd piastowałem od roku 1878, poczuwam się do obowiązku pożegnania Panów i złożenia Wam najszczerszego i najgorętszego podziękowania za gorliwość, sumienną pracę i życzliwość, okazywaną mi przez tak długi szereg lat mego urzędowania.

„Kiedy lat temu trzydzieści cztery wstąpiłem jako prosty szeregowiec do służby przy kolei naszej, dobijałem się jak każdy z Was o uznanie mej przełożonej władzy, a pełniąc przez długie lata służbę urzędnika ruchu, a potem naczelnika stacyi wzdłuż całej prawie przestrzeni między Krakowem i Lwowem, nie brakło mi sposobności poznania wielorakich zadań służby kolejowej, oraz zebrania licznych doświadczeń w sprawowaniu mej często trudnej, a odpowiedzialnej służby.

„Przedewszystkiem zaś danem mi było poznać mych towarzyszy pracy, nauczyłem się cenić ich gorliwość i działalność skuteczną, połączoną nieraz z rozległą wiedzą i nauką, a przytem uszanować ich zdatność, silną wolę i wytrwałość w pokonywaniu nasuwających się rozlicznych trudności.

„Powołany w r. 1878 na dyrektora ruchu, przyjąłem urząd ten dlatego, bo czerpałem w tem otuchę, że nie obcy wstępowałem w grono Wasze, i że mnie liczne z Wami wiązały stosunki. Ufny też w skuteczność pomocy Waszej, objąłem urzędowanie dla mnie zaszczytne z silną wolą sumiennego i bezstronnego spełniania nałożonych mi obowiązków.

„W czasie urzędowania mego starałem się o to, aby stosunki wzajemne między mną a gremium kolejowem oparte były na wzajemnym szacunku i życzliwości, a najżywszem pragnieniem mojem było, abyśmy wszyscy we wspólnem pożyciu stali się jakby jedną wielką rodziną. Owocem tego starania było, że zaraz na samym wstępie liczyć mogłem na otwartość i szczerość mych dawnych towarzyszy pracy, gotowych do wspierania mnie na każdym kroku.

„Za tę gotowość i okazaną mi życzliwość chciałem dla Was być zawsze sprawiedliwym i wyrozumiałym przewodnikiem, życzliwym kolegą i orędownikiem w obec władz wyższych. Sam w trudnej szkole życia wychowany, starałem się wejść w położenie mych współpracowników i wyrozumieć i zaspokoić wedle sił moich ich potrzeby.

„Jeżeli mi się udało podczas sprawowania mego urzędu choć w części zadość uczynić życzeniom kraju, który mi się stał drugą ojczyzną i dla którego żywiłem zawsze jak najżyczliwsze chęci — jeżeli przytem utrzymując w ładzie i porządku tok spraw administracyjnych tak ważnej i rozległej sieci komunikacyjnej, jaką jest kolej Karola Ludwika, zdołałem zadowolić przełożone mi władze, na które się zawsze oglądać musiałem, — a tem samem byłem wstanie sprostać trudnemu memu zadaniu i utrzymać przekazaną tradycyą dobrą sławę kolei naszej — to wszystko to zawdzięczam w przeważnej części gorliwości i skutecznej pracy urzędników i całego personalu, którzy z całem poświęceniem i ofiarnością, a nieraz z zaparciem się dokładali wszelkiego starania, aby mi stanowisko moje ułatwić i umożebnić.

„Temi uczuciami powodowany rozstaję się z Wami, Szanowni Panowie i Towarzysze pracy i dziękuję Wam z całego serca za okazywaną mi przez tak długie lata przychylność i poparcie w mojem urzędowaniu, a żegnając Was proszę, abyścia mi i nadal zachowali Waszą życzliwość i przyjaźń, którą zawsze wysoko sobie ceniłem i cenić będę.

Sladkowski.

— **Wybór uzupełniający** jednego członka Rady powiatowej w Krośnie, z grupy gmin miejskich, rozpisany został na dzień 4 lutego b. r. Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowem, o godzinie i w lokalnościach, wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. starostwo.

— **Z Czytelni katolickiej**. We wtorek, dnia 29 grudnia b. r., odbędzie się w Czytelni katolickiej (we Lwowie, plac Bernardyński, l. 12, II piętro) o godzinie 7 wieczorem pogadanka: „O Schizmie".

— **W kasynie miejskiem** odbędzie się we czwartek, dnia 31 b. m., wieczorek z tańcami. Początek z uderzeniem godziny 8 wieczór. Lista otwarta. Bilety wydawane będą we środę wieczór.

— **Odezwa**. Burmistrz miasta Tarnopola ogłasza odezwę z prośbą, ażeby zamiast biletów składano noworoczne datki w kasie tamtejszego magistratu lub w redakcyach dzienników lwowskich. Można także składać datki w naturze, tudzież starą odzież, bieliznę i obuwie.

— **W miejskim Zakładzie sierót** odbyła się wspólna wigilia dla chłopców i dziewcząt w obecności delegatów Rady miejskiej: pp. Michalskiego, Kordysa, Piątkowskiego, Świsterskiego, Żółkiewskiego i wielu innych. W czasie kolacyi odspiewali uczniowie bardzo pięknie kilkanaście kolend na dwa i trzy głosy pod kierownictwem swego nauczyciela p. Władysława Mięsowicza, który jak z uznaniem podnosili pp. radni, zajmując się szczerze młodzieżą, nie żałuje trudu i czasu w kierunku higienicznego i moralnego wychowania powierzonej mu dziatwy.

W skutek uchwały komitetu, na wniosek p. Świsterskiego, zaprowadzono także w Zakładzie sztuczną ślizgawkę na boisku gimnastycznem, gdzie zarówno chłopacy, jak i dziewczęta mają odbywać ćwiczenia.

— **Zarząd Towarzystwa łyżwiarskiego** zawiadamia, że powiodło mu się pozyskać zdolnego nauczyciela dla nauki ślizgania się na łyżwach, i że tym sposobem stało się zadość wielokrotnym życzeniom, wszechstronnie objawianym. Nauka odbywać się będzie stosownie do umowy, w godzinach porannych lub po południowych, a warunki, zważszcza w abonamencie, będą umiarkowane i przystępne. Bliższych wyjaśnień zasięgnąć można na torze ślizgawkowym przy kasie dziennej lub u dozorcy toru.

— **Zamach skrytobójczy.** Kryminalistyka wykazuje, że podobnie jak szlachetne uczynki, tak też i karygodne czyny pobudzają często do naśladownictwa. Nowym tego dowodem jest zbrodnia, popełniona przez Julię Woźnicką, a przypominająca aż do najdrobniejszych szczegółów głośną sprawę Kobrynowej. — Woźnicka, 22 lat licząca, dama z półświatka, zgłosiła się wczoraj przed godziną 8 z rana w biurze inspekcyjnem dyrekcyi policyi, gdzie bez wzruszenia i skruchy oznajmiła: „Zabiłam piekarza Władysława Zielonkę toporem strażackim. Już dawno mówiłam, że będę przyjaciółką Kobrynowej! Wolę to, jak życie takie dalej prowadzić!“ Jako miejsce czynu wskazała Woźnicka hotel pod l. 1 przy ulicy Furmańskiej. Organa policyjne, udawszy się tamże bezzwłocznie, zastały Zielonkę krwią zbroczonego, w stanie, wymagającym spiesznej pomocy lekarskiej, to też odstawiono go natychmiast do szpitala krajowego. Z przeprowadzonych dochodzeń policyjnych okazało się, że Zielonka, 30-letni czeladnik piekarski, od dłuższego czasu utrzymywał stosunek z Woźnicką, w ciągu którego często przychodziło między nimi do zatargów. Dnia 26 b. m. Woźnicka — pogodziwszy się znowu pozornie z Zielonką, poszła wraz z nim do wspomnianego hotelu, gdzie oboje rozgościli się w osobnym pokoju. Po upływie godziny oddaliła się Woźnicka pod pozorem, iż udaje się do domu po pieniądze, w rzeczywistości zaś pospieszyła do mieszkania swego brata, który jest członkiem ochotniczej straży pożarnej, a zabrawszy ztamtąd dżagan strażacki, powróciła do hotelu i dżagan ukryła w łóżku pod kołdrą. Po obfitej libacyi, wśród której znowu posprzeczał się Zielonka z Woźnicką, oboje położyli się do snu. Około godziny 7 z rana przebudził się Zielonka, a spostrzegłszy swą towarzyszkę, wezwał ją szorstko, by się oddaliła. Woźnicka istotnie wstała z łóżka i ubrała się, a gdy Zielonka tymczasem ponownie usnął, przystąpiła doń i leżącego w łóżku ugodziła dżaganem w głowę, poczem sama oddała się w ręce sprawiedliwości. Rana, zadana nieszczęśliwemu, jest znaczną, zdaje się jednak, że uda się utrzymać go przy życiu. Woźnickę odstawiono do sądu krajowego karnego.

— **Zagadkowy wypadek śmierci.** Szaje, obcokrajowiec, niewiadomego nazwiska i pochodzenia, z zawodu krawiec, zamieszkały pod l. 6 przy ul. Słonecznej, znaleziony został onegdaj z rana bez życia w łóżku. Lekarz miejski dr. Tatarczuch znalazł na ciele zmarłego ślady poturbowania, nie wykluczył jednak możliwości, iż śmierć nastąpiła skutkiem apopleksyi. Ponieważ w toku dochodzeń policyjnych sprawdzono, iż poprzedniego wieczora małżonkowie Hersch i Beila Katz istotnie w sprzeczce pobili zmarłego, co możliwie śmierć tegoż spowodowało, uwięziono ich, a zwłoki odstawiono do kostnicy szpitala, celem przedsięwzięcia obdukcyi, która wykaże właściwą przyczynę śmierci.

† Zmarli w ostatnich dniach: we Lwowie Petronela z Klugerów Mukaczyńska, nauczycielka szkoły żeńskiej im. Maryi Magdaleny, żona urzędnika skarbowego, w 26 roku życia. Józefa Kurzweil, wdowa po lekarzu, w 83 r. życia.

W Stryju Seweryn Sulima Popiel, adwokat krajowy, wice-marszałek Rady powiatowej stryjskiej i radny miasta, wielce zasłużony, w 57 roku życia.

— **Z obserwatoryum** c. k. Szkoły Politechnicznej we Lwowie, dnia 28-go grudnia 1891-roku, godzina 12 w południe. Barometr idzie w górę.

W ubiegłych 4 dobach, licząc od godziny 12 w południe dnia 24-go do godziny 12 w południe dnia 28 grudnia 1891 r., mieliśmy wiatr co do kierunku południowo-zachodni, co do siły słaby (1—2), niebo lekko zachmurzone, a powietrze bardzo wilgotne (85 prc. wilgotności względnej); opadu nie było.

Średnia temperatura w tym czasie była —3·0° C., najwyższa +4·2° 0 dnia 28, najniższa —5·8° C w nocy z piątku na sobotę.

Wszystkie cztery doby były pogodne, opadu wcale nie było.

Zniżka barometryczna 740 do 745 mm. znajdowała się Islandyi; zwyżka 780 do 775 w Rumelii.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 12-tej w południe 764 mm.

Prognoza na dobę dnia 29-go grudnia 1891 r. (od północy do północy): Wiatr będzie co do kierunku z południowej strony, co do siły słaby (1—2), średnia temperatura doby około +2·0° C, niebo będzie przeważnie zachmurzone, a względna wilgotność powietrza około 85 prc.; opadu nie będzie, mgła, odwilż.

— **Sprawa Bartenjewa** roztrząsaną była w dniu 22 b. m. ponownie w trzecim oddziale departamentu kryminalnego w Petersburgu, przy udziale 15 senatorów. Prezydował senator Rowiński, sprawozdawcą był senator Koni, wnioski referował zastępca naczelnego prokuratora Żelechowski. Obrońca oskarżonego, Sztenger, popierał odwołanie od wyroku, a mianowicie, żądał zastosowania przepisu o niepoczytalności z powodu nienormalnego stanu, w chwili popełnienia czynu, i dowodził, iż Bartenjew ma słuszność, jeżeli domaga się, aby nie uważano go za mordercę, który działa z obmyślanym planem.

Adwokat przysięgły Andrejewski dowodził, iż niezbędnem jest powołanie ekspertów, w celu zdefiniowania stanu psychicznego Bartenjewa i Wisnowskiej w momencie przestępstwa.

Zastępca naczelnego prokuratora, Żelechowski, wypowiedział zdanie, iż w danym wypadku są ekspercí niepotrzebni.

Po dwugodzinnej naradzie senat odrzucił skargę kasacyjną obrońcy Sztengera.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, I piętro, otwartą jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Notatki literacko-artystyczne.

(s) Albert Wolff. W Paryżu umarł przed samemi Świętami, Albert Wolff, długoletni kronikarz *Figara* i jeden z najgłośniejszych francuskich dziennikarzy. Z Albertem Wolffem schodzi ze sceny paryskiej typowa i znana figura, której charakterystyczne rysy uwiecznione zostały mistrzowskim pędzlem Bartien Lepage. Wolff był niezawodnie bardzo sprytnym, bardzo pracowitym a często i świetnym dziennikarzem, szkoda tylko, że u niego charakter nie stał na wysokości talentu. Wolff urodził się w 1826 r. w Kolonii; w młodym wieku przybył jako korespondent *Augsb. Ztg.* do Paryża, który stał się drugą jego kolebką. Drumont, w swojej *France juive*, napisał o nim: *Mr. Wolff n'a ni patrie, ni religion, ni sexe!* Młody Kolończyk wkrótce nabył takiej wprawy w języku francuskim, że zaczął pisywać artykuły, które zwróciły uwagę p. Villemessant, słynnego ze swego sprytu dziennikarskiego, który wprowadził go do *Figara*, gdzie Wolff pozostał do końca życia, pisząc w niemtygodniowe kroniki, paryskie krytyki salonów, a w końcu po śmierci Vitu i recenzye teatralne. W swoich kronikach składał Wolff dowody bystrej obserwacyi i wielkiej znajomości kulis stolicy świata. Jako dobry znawca obrazów, trzymał on w *Figarze* przez długie lata berło krytyki artystycznej, a złośliwi utrzymują, że nie był Katonem; w każdym razie nie ulega wątpliwości, że w swoich sądach nie zawsze bywał sprawiedliwym, a często uprzedzonym. Wolff miał dwie namiętności: obrazy i karty; posiadał też przepyszną galeryę obrazów, częścią nabytą, częścią ofiarowaną przez malarzy. Ambicyą Wolffa było napisać wyczerpujący artykuł o salonie, równocześnie z jego otwarciem, w tym celu przebrał się raz za „expressa“, i jako taki, pomagał otwierać paki i ustawiać obrazy; gdy się o tem dowiedziano, cały Paryż bił mu brawa za tę sztuczkę. Recenzent teatralny nie dorównywał krytykowi dzieł plastycznych i na tem polu widać było spryt i zręczną dziennikarską fakturę, ale sprawozdaniom jego brakowało owego niezrównanego znawstwa sceny Sarceya, lub też literackiej finezyi Lemaitre'a. W roku 1870 jako poddany niemiecki, musiał Wolff opuścić Francyę, po wojnie jednak powrócił na stałe i przyjął francuskie obywatelstwo. Do ostatniej chwili energiczny, żywy, pełen inicyatywy i projektów, stał na wyżynie, walcząc ciętem lecz nie zawsze czystem piórem. W ostatnich dniach gwałtowne zapalenie płuc powaliło go na łóżko, z którego nie miał już powstać.

Repertoar teatralny. Dziś w poniedziałek „Szalony pomysł“, krotochwila w 4 aktach Laufsa. Jutro we wtorek „Afrykanka“, opera w 5 aktach z baletem Mayerbeera, gościnny występ pp. A. Busi, J. Warmutha, R. Bernhardta i J. Jeromina. We środę „Baron cygański“, operetka w 3 aktach Straussa. We czwartek o godz. 4 popoł. „Próba tańców karnawałowych na rok 1892“, wykonana przez muzykę 30 puł. piechoty, pod osobistem kierownictwem kapelmistrza K. Rolla. O godz. 7ej wieczór przedstawienie składane: 1) Uwertura, 2) „Pierwszy bal“, komedya w 1 akcie Przybylskiego, 3) „Straszny dwór“, akt III. (z kurantem), 4) „U doktora“, krotochwila w 1 akcie przez A. E., 5) „Ptasznik z Tyrolu“, spiewka Adama, 6) „Marynarz“, dramat w 1 akcie Theurieta, 7) Balet, 1szy akt z baletu p. t. „Złośliwy geniusz“, 8) „Farinelli“, duet kupletowy, 9) „Aida“, duet nad Nilem, 10) „Zaręczyny Zosi“, poemat A. Mickiewicza w 1 obrazie. W piątek o godz. pół do 4ej po poł. „Dobry numer“, kom. w 3 aktach Abrahamowicza i Zielińskiego, o godz. 7 wieczór „Traviata“, opera w 4 aktach Verdiego, gościnny występ p. J. Camillowej i pp. J. Warmutha i R. Bernhardta.

Ze stołu redakcyjnego.

(Drobiazgi historyczne Aleksandra Kraushara, t. 2, r. 1891. — Złotobrody Emir. Powieść ukraińska. Napisał St. Wigura. Lwów. Nakładem księgarni Gubrynowicza i Schmidta, r. 1891. — Klub nietoperzy Abgar-Sołtana. Powieść. Lwów. Nakładem księgarni Gubrynowicza i Schmidta, t. 2, r. 1892.

Charakterystyczną cechą dziejopisarstwa bieżącego stulecia jest dążność skierowana ku rozdrabnianiu dziejów, opracowywaniu tychże w mniejszych rozmiarach, stwarzaniu rzeczy lekkich i oderwanych.

Kierunek ten, ujawniający się do pewnego stopnia w całej dzisiejszej literaturze, grzeszy może cokolwiek jednostronnością, nie dowodzi jednak bynajmniej zaniku lub upadku, przeciwnie przyczynia się on do lepszego poznania i gruntowniejszego opracowania dziejów, większego zanalizowania, oraz przedstawienia ich w oświetleniu bardziej krytycznem, bardziej naukowem.

Do rzędu tego rodzaju pisarzy w dziedzinie historyi ojczystej należy niewątpliwie p. Kraushar, który swojemi pracami zdobywa sobie coraz większe uznanie, zyskuje coraz zaszczytniejsze stanowisko w literaturze.

Autor Olbrachta Łaskiego, Czarów na dworze Batorego, Sprawy Zygmunta Unruga, ogłosił obecnie drukiem 2 tomy „Drobiazgów historycznych“. Są to prawdziwe drobiazgi, składające się niekiedy z kilku zaledwie kartek, pochodzące z różnych epok — istne perełki, toczące się lekko i swobodnie i błyszczące w pięknem, jaskrawem oświetleniu dziejów narodowych.

Znajdujemy tu obrazki, pochodzące przeważnie z końca lub pierwszej połowy XVIII wieku, jak: Starościna rawska, Pamflety astronomiczne, Romans szlachcica szkockiego w Polsce, Francya i Polska, Sprawa Dogrumowej, Marek Reverdil i t. p.; inne z XVII wieku, jak: Sprawa Bolestraszyckiego. Podróż obywatela warszawskiego do Persyi, Echa wiedeńskiego pogromu, Vincenzio da Filicaia etc.

„Obrazek Warszawy i życia Warszawskiego“, oraz „Wspomnienie trybunalskie“ pochodzą z trzeciego dziesiątka i drugiej połowy bieżącego stulecia.

Prócz tego spotykamy się tu jeszcze ze szkicem biograficznym zasłużonego badacza, znakomitego przedstawiciela epoki saskiej, nieżyjącego już Kazimierza Jarochowskiego, oraz z sylwetką biograficzną historyka-pedagoga, autora „Historyi wewnętrznej Polski za Stanisława Augusta“, Tadeusza Korzona. Niektóre z tych kartek historycznych, zarówno pod względem formy, jak i treści, opracowane są bez zarzutu, w najdrobniejszych szczegółach. Do nich należą: Francya i Polska, Sprawa Dogrumowej, Starościna Rawska, Marek Reverdil; inne są słabsze, tak sobie od niechcenia tylko rzucone na papier, jak np. Romans szlachcica szkockiego w Polsce, Maska żelazna, lecz i te nawet przykuwają uwagę czytelnika, świadczą korzystnie o zdolnościach pisarskich.

Sam autor wyznaje i godzi się ze zdaniem, że historyk musi być albo malarzem, albo sędzią opisywanej przez siebie epoki. Otóż p. Kraushar jest pierwszym i pamiętać powinien przedewszystkiem, że to stanowi jego indywidualność, nieodłączne znamię jego twórczości; umiejętne wyzyskanie źródeł, artyzm w ugrupowaniu faktów historycznych, oraz barwne, plastyczne ich przedstawienie przed oczami czytelnika, stanowią cechę jego talentu; głębokości poglądów trudno dopatrzeć się w tych pracach, o których, jak to sam wyraził się autor, powiedzieć można, że są to cenne dziejowe kamyki, szlifowane z większym lub mniejszym talentem, mogące z czasem dopiero posłużyć do wykonania mozaiki ogólnych dziejów narodu, ale nie stanowiące jeszcze, same w sobie, konkretnych odłamów trwalszej wartości i znaczenia.

Piszę tu tylko sprawozdanie, a nie specyalną krytykę, nie wglądam przeto w szczegóły. Istotną wartość powyższego dziełka ocenić może specyalista krytyk-historyk, W sprawozdaniu mem ograniczyłem się tylko na zaznaczeniu rzeczy najważniejszych. Dodam jeszcze, że dziełko to napisane jest pięknym, barwnym stylem, i że zasługuje najzupełniej, ażeby zostało rozpowszechnionem. Czytelnik skorzystać zeń wiele może, i bezwątpienia odczyta je z przyjemnością.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Józef Hendigery.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Targ zbożowy. *)

Dnia 28 grudnia 1891.

Lwów, pszenica 11·25 do 11·75, żyto 10·— do 10·35, jęczmień 6·75 do 8·—, owies 7·25 do 7·70, rzepak 13·— do 13·50, groch 6·50 do 13·—, wyka —·— do —·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 45·— do 55·—, biała —·— do —·—, szwedzka —·— —·—.

Tarnopol, pszenica 11·70 do 11·50, żyto 9·80 do 10·20, jęczmień 6·60 do 7·75, owies 7·— do 7·25, groch 6·25 do 13·—, wyka —·— do —·—, rzepak 13·— do 13·50, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 42·— do 52·—, biała —·— do —·—, szwedzka —·— do —·—.

Podwołoczyska, pszenica 10·71 do 11·75, żyto 9·50 do 10·25, jęczmień 6·75 do 8·—, owies 6·81 do 7·25, groch 6·— do 12·50, wyka —·— do —·—, rzepak 13·— do 13·25, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 43·— do 53·—, biała —·— do —·—, szwedzka —·— do —·—.

Jarosław, pszenica 11·35 do 12·—, żyto 10·— do 10·50, jęczmień 7·50 do 8·10, owies 7·30 do 7·85, groch 7·— do 13·—, wyka —·— do —·—, rzepak 13·25 do 13·75, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 45·— do 55·—, biała —·— do —·—, szwedzka —·— do —·—.

Wszystko za 100 kilo *netto* bez worka.

Chmiel 50·— do 65·— zł. za 56 kilo *loco* Lwów, nominalnie.

Okowita gotowa za 10.000 litr. pr. *loco* Lwów 21·— do 21·50 zł.

Usposobienie spokojne. Cena niżej nominalnej.

*) Przedruk zbroniony.

OSTATNIA POCZTA

Na podstawie ustawy z 25 listopada r. 1891, Dz. u. p. nr. 164 i w myśl §. 4 umowy z 30 czerwca 1891, tą ustawą zatwierdzonej, obejmuje Państwo z dniem 1 stycznia 1892 całe przedsiębiorstwo c. k. uprz. galicyjskiej kolei Karola Ludwika, a c. k. Administracya Państwa prowadzić będzie od tego dnia ruch na liniach tej kolei na rachunek Państwa.

Zarząd ruchu prowadzić będzie c. k. generalna Dyrekcya austryackich kolei państwowych, a cały personal służbowy tej kolei przechodzi z dniem 1 stycznia 1892 pod jej władzę.

Życzenia noworoczne dla Najjaśn. Państwa, będą przyjmowane w dniach 31 grudnia i 1 stycznia, między 8 i 10 godziną wieczorem w Wiedniu.

Najjaśn. Pan wyjechał wczoraj popołudniu na łowy do Mürzsteg

Według doniesienia z Pesztu, Jego Ces. Mość przybędzie do stolicy węgierskiej dnia 3 stycznia, a dnia 8 stycznia udadzą się oboje Najjaśn. Państwo na dłuższy pobyt do Gödöllö.

Najdostojn. Arcyksiężna Marya Walerya, zamieszka od 6 stycznia w zamku Lichtenegg.

Cała prasa, a w pierwszym rzędzie niemiecko-liberalna, pozostaje ciągle pod wrażeniem no inacyi hr. Kuenburga na Ministra. Ocenienie tego faktu, o ile dotyczy jego doniosłości politycznej, nie jest jednakowe, natomiast wszystkie mniej więcej dzienniki wypowiadają przekonanie, iż odtąd należy spodziewać się lepszego stosunku między lewicą a Rządem, a tem samem pomyślniejszego toku spraw parlamentarnych. Według *Neue fr. Presse*, nowy Minister, który przepędził Święta w Lincu, złoży dopiero we czwartek dnia 31 b. m. przysięgę w ręce Najjaśn. Pana. Przyjmując deputacyę miasta Lincu, oświadczył hr. Kuenburg, iż stał będzie i na dalej niewzruszenie przy swem stronnictwie i bronić tych zasad, które reprezentował jako doputowany.

Dzisiaj zbierają się na krótką sesyę sejmy Salzburga, Styryi, Gorycyi i Gradyski.

Dzienniki wiedeńskie dowiadują się, iż są widoki, że Rząd przychyli się do wniosków domagających się przyznania czasowego dodatku drożyznianego urzędnikom państwowym w krajach północnych, przedewszystkiem w Galicyi, na Szląsku i niektórych powiatach w Czechach, gdzie podniesienie się cen żywności daje się głównie uczuwać.

Do *Pester Lloyda* donoszą z Wiednia, iż niektóre komendy wojskowe w Galicyi i na Szląsku udały się do swych komend korpuśnych z przedstawieniem o wyjednanie w właściwem miejscu dodatku drożyznianego dla osób w służbie wojskowej.

W kwestyi ostatecznego ułożenia zasad nowej ustawy o domokrąstwie odbyła się d. 23 b. m. w Ministerstwie handlu konferencya reprezentantów Ministerstwa handlu, spraw wewnętrznych, sprawiedliwości i rolnictwa, przyczem powiodło się osiągnąć we wszystkich punktach zupełne porozumienie. Dzisiaj mają przybyć do Pesztu delegaci Rządu austryackiego, aby w myśl austro-węgierskiego związku cłowo-handlowego podjąć rokowania z Rządem zalitawskim celem jednolitego ułożenia odnośnej ustawy.

Ks. arcybiskup dr. Stablewski złożył mandat poselski w ręce marszałka pruskiej Izby deputowanych i jednocześnie w ręce prezesa prowincyonalnego komitetu wyborczego na W. Ks. Poznańskie. Skutkiem tego zostaną prawdopodobnie wkrótce rozpisane wybory, z wyborczego okręgu wrzesińsko-średzko-śremskiego.

Świeżo zamknięto znów dwa kościoły na Litwie. Jeden w gubernii grodzieńskiej, drugi w wileńskiej w Budźkach.

Ostatniemi czasy skazano w gubernii wileńskiej na karę pieniężną czterech duchownych, za uroczyste przyjmowanie ks. biskupa swego, podczas wizyty kanonicznej.

Do *Köln. Zt.* donoszą z Petersburga, iż policya tamtejsza wpadła na trop szeroko rozgałęzionego spisku nihilistycznego. Aresztowano wielu robotników, przyczem znaleziono przy nich dokładne plany pałacu zimowego.

Journal de St. Petersbourg dowiaduje się, że pełnomocnik barona Hirscha Arnold White po kilkomiesięcznym pobyci opuścił Petersburg. W sferach administracyjnych White doznał sympatycznego przyjęcia i napotkał przyjazne usposobienie dla projektów stowarzyszenia kolonizacyi żydowskiej. White porozumiewał się z ministrem spraw wewnętrznych w przedmiocie kwestyj, dotyczących formowania komitetów, zapisywania wojskowych żydów, zastąpienia bezpłatnemi świadectwami emigracyjnemi dotychczasowego systemu paszportowego, oraz innych ważnych punktów.

Obiega pogłoska, że dotychczasowy generał-gubernator Moskwy, w. książe Sergiusz ma opuścić wkrótce swe stanowisko i wyjechać na czas dłuższy za granicę.

Bułgarskie zgromadzenie narodowe uchwaliło budżet wojenny i 200.000 franków na wystawienie pomnika w Sliwnicy, celem uczczenia pamięci poległych w ostatniej serbsko-bułgarskiej wojnie.

Z Rzymu donoszą: Tak zwana kwestya Pelagozy, wyspy, położonej na morzu Adryatyckiem, daje prezesowi gabinetu wiele niepotrzebnego zajęcia. Kwestyę poruszają oczywiście ciągle irred-ntyści, chcąc przekonać rząd, że wyspa rzeczona, a raczej dwie z morza sterczące skały, to własność Włoch. Pan Rudini dotychczas odmawiał stanowczo odpowiedzi na interpelacye, i odmówi pewnie i nadal. Rząd Austro-Węgier, zanim zbudował na jednej z tych skał latarnię morską, zapytywał dawnych gabinetów Lanzy i Minghetti'ego, czy Włochy mają jaki tytuł prawny do tych wysp, lecz ówczesne gabinety odpowiedziały, że Włochy nigdy nie miały pretensyi do nich, i że Austrya uczyni przysługę marynarkom w ogóle, budując tam latarnię morską. Dzisiejszy gabinet włoski jest przekonany, że wyspa Pelagoza należy właściwie do wybrzeży dalmackich.

Król Belgii, Leopold, ugościł wigilią 800 robotników, którzy zajęci byli robotami około rekonstrukcyi zamku Laeken. Oprócz wieczerzy, otrzymał każdy z robotników pięć franków, butelkę wina i po jednem pudełku cukrów dla rodzin.

Noworoczna, zapowiedziana przemowa burmistrza Brukseli, pana Bulsa, do króla, obudza ogólną ciekawość, ma bowiem zawierać kilka ustępów ważnych o sprawach bieżących. O treści jej został już król zawiadomiony, i podobno udzielił swej najwyższej aprobaty.

Minister spraw wewnętrznych, p. Burlet, który nie jest członkiem parlamentu, postanowił zdobyć mandat, opróżniony po zmarłym ministrze stanu, ś. p. Jacobs.

Biskup Freppel miał na swego następce na krześle poselskiem przeznaczyć biskupa z Nancy Turrina, którego zdolności polityczne zwracały uwagę zmarłego. Mówią także o arc. Gouthe-Soulard. Biskup Freppel był deputowanym z Brest.

Dzienniki angielskie poświęcają najzaszczytniejsze wspomnienia pamięci sędziwego ks. Devonshire, naczelnika starożytnego, whigowskiego rodu Cavendish. Zmarły był świetnym typem wielkiego pana angielskiego, spełniającego w całej pełni wielkie zadanie obowiązków, połączonych z pierwszorzędnem rodowem i majątkowem stanowiskiem. Jakkolwiek książę nie brał zbyt czynnego udziału w polityce, śmierć jego będzie miała wszakże polityczną doniosłość. Syn bowiem jego margr. Hartington dowódca unionistów w Izbie niższej, dziedzicząc tytuł księcia Devonshire opuści swoje stanowisko i przejdzie do Izby lordów, następcą zaś jego w Izbie gmin zostanie mrgr. Chamberlain. Po ustąpieniu Hartingtona będzie rozpisany mandat, o który walczyć będą gladstoniści, a możliwe ich zwycięstwo w przededniu ogólnych wyborów byłoby fatalnem dla obecnego rządu.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Budapeszt, 28 grudnia. Izba magnatów przyjęła wszystkie traktaty handlowe, oraz konwencye o zarazie bydła i markach ochronnych.

Prezes gabinetu podał do wiadomości Izby, że Najj. Pan przyjął propozycyę rządu co do rozwiązania Izby poselskiej.

Grac, 28 grudnia. (*Tel. pryw.*) Kongres górników ze Styryi, Karyntyi i Krainy uchwalił przedłożyć ponownie przedsiębiorcom swe żądania co do podwyższenia płac i zmniejszenia czasu roboczego. Gdyby przedsiębiorcy odrzucili te żądania, ma być podjętą agitacya, celem zorganizowania ogólnego bezrobocia

Kimpolung 28 grudnia. Na składzie drzewa, w pobliżu dworca kolejowego, zgorzało 250 wagonów z deskami. Szkodę oceniają na 60.000 franków.

Rzym, 28 grudnia. W kościele laterańskim odbyło się uroczyste odsłonięcie pomnika, wystawionego przez Leona XIII Innocentemu III. Obecni byli: kardynał Rampolla jako zastępca Papieża, wielu kardynałów, liczne deputacye i tłumy ludu.

Mons, 28 grudnia. Wczorajszy wieczorny pociąg pospieszny, idący z Brukseli do Paryża, zetknął się z pociągiem towarowym. Dziesięć osób odniosło skaleczenia.

Petersburg, 28 grudnia. Wedle *Nowosti*, poseł chiński pozostanie nadal w Petersburgu, celem załatwienia szeregu spraw, odnoszących się do stosunków handlowych Chin z Rossyą.

Petersburg, 28 grudnia. (*Tel. pryw.*) Car i carewicz zwiedzili przedwczoraj francuską wystawę obrazów. Wezwany tutaj ambasador w Konstantynopolu, Nelidow, po dłuższej konferencyi z p Giersem i posłuchaniu u cara udał się z powrotem do Konstantynopola.

Moskwa, 28 grudnia. (*Tel. pryw.*) Policya wykryła tutaj drukarnię nihilistyczną, przyczem dostały się w jej ręce tysiące egzemplarzy podburzającej proklamacyi. Aresztowano wiele osób, między temi kilkunastu studentów i dwie kobiety, żonę i córkę pewnego wyższego oficera.

Belgrad, 28 grudnia. Sekretarz poselstwa angielskiego, Lyon, zmarł skutkiem skaleczeń, jakich doznał, upadłszy z konia.

Belgrad, 28 grudnia. (*Tel. pr.*) We wschodniej Rumelii spadły ogromne śniegi. Wąwozy bałkańskie zasypane są śniegiem. Komunikacya z wielu miejscowościami przerwana.

Belgrad, 28 grudnia. (*Tel. pryw.*) Były minister dr. Milanovic, został mianowany delegatem dla rokowań w sprawie zawarcia traktatu handlowego z Austro-Węgrami.

Sofia, 28 grudnia Sobranie zamknięte zostało mową tronową, która zaznaczyła usiłowania sobrania około podniesienia kraju, tudzież około rozwoju rolnictwa i przemysłu. Księcia witano i żegnano hucznemi okrzykami. Bilans budżetu z r. 1891, zamknięty bez deficytu, wynosi około 82 i pół miliona.

Sofia, 28 grudnia. Dziennik *Bulgarie* ogłasza wynik dochodzeń sądowych, w sprawie dwóch memorandów, przesłanych przez panią Karawełow reprezentantom państw zagranicznych, z prośbą o interwencyę tych państw za uwięzionymi z powodu zamordowania ministra Belczewa. Kilka przesłuchanych pań oświadczyło, że pierwsze z owych memorandów podpisały na prośbę pani Karawełow, zaś o drugiem memorandum, rzucającem oszczerstwa na rząd bułgarski, nic nie wiedziały. Sąd zastosował w tym wypadku przeciw pani Karawełow paragraf 49 ustawy karnej.

Sofia, 28 grudnia. (*Tel. pryw.*) W tutejszych kołach politycznych spodziewają się rychłego pomyślnego załatwienia zatargu z Francyą. Konsul francuski, Lanel, zostanie zastąpiony wkrótce inną osobistością.

Ateny, 28 grudnia. Minister spraw zagranicznych, odpowiadając w Izbie na ponowną interpelacyę w sprawie zaprowadzenia obowiązkowej nauki języka bułgarskiego we wszystkich szkołach bułgarskich, nawet tych, do których uczęszczają dzieci narodowości greckiej, zawiadomił, że grecki agent dyplomatyczny w Sofii wyjednał przyrzeczenie, iż rząd bułgarski przedłoży na najbliższej sesyi sobrania pomyślną dla ludności greckiej zmianę ustawy szkolnej.

Londyn, 28 grudnia. Książę Chrystyan szlezwicko-holsztyński, zięć królowej Wiktoryi, odniósł na polowaniu skaleczenie oka.

Konstantynopol, 28 grudnia. (*Tel. pryw.*) Sułtan przyjął na uroczystem posłuchaniu Najd. Arcyksięcia Leopolda Ferdynanda i nadał mu wielką wstęgę orderu Osmanie. Bezzwłocznie potem rewizytował sułtan Arcyksięcia, który odpłynął stąd do Smyrny.

Rio Janeiro, 28 grudnia W Destero wybuchło powstanie Ruch powstańczy rozszerzył się także na inne miejscowości prowincyi.

Wiedeń, 28 grudnia. Stan banku austro-węgierskiego z dniem 23 b. m.: banknoty w obiegu 434,564.000 złr. (o 2,953.000 złr. więcej, aniżeli w tygodniu poprzednim); zapas kruszcowy 245,943.000 zł. (o 3.000 zł. więcej); portfel 170,339 000 zł. (o 4,380.000 zł. więcej); lombard 29,520.000 zł. (o 994.000 zł. więcej); zapas w banknotach 19,177.000 złr., o 4,316.000 zł mniej).

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 24 grudnia 1891 r. godz. 5, minut 30. Akcye kredytowe 287·—, Anglo austryackie —·— Akcye banku dla krajów koronnych 198·25, Akcye kolei Karola Ludwika —·—, Południowa —·—, Renta papierowa 92 62, Galicyjskie listy zastawne 5-procentowe 100 30, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 5 pr. prc. —·—, Galicyjski bank rustykalny —· . Losy z roku 1883 —·—, Napoleondor —.—, Rubel papierowy —·—, za 100 marek 57·90. Usposobienie —.

Wiedeń, 28 grudnia 1891 r., godz. 1 minut 35. Akcye kredytowe 289·62, Alp. Tow. górnicze 64·30, Węgierskie akcye kredytowe 330·25, Akcye anglo-austryackie 154·10, Akcye banku Union 225·—, Akcye kolei Karola Ludwika 208·—, Akcye kolei Północnej 281·25, Akcye kolei Południowej 84·—, Losy tureckie 31·40, Akcye kolei państwowej 291·25, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 243·—, Akcye kolei węgierskiej Północno-wschodniej 197·25, Wiedeńskie losy komunalne 152·25, Akcye tytoniowe 160·75, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 104·50, Akcye kolei Elbetal 225·25, Akcye banku dla krajów koronnych 199·70, 4-prc. węgierska renta złota 106·40, Akcye banku związkowego 108·—, Rubel papierowy 1·16·50, Węgierska renta papierowa 101·45. Usposobienie silne.

Wiedeń, 28 grudnia 1891, godzina 10, minut 30. Akcye kredytowe 289 62, Akcye kolei państwowej 291·—, Akcye tytoniowe 160·25, Anglo-austryackie 154·25, Unionbank 227·25, Kolej Karola Ludwika —·—, Południowa 84·50, Renta papierowa —·—, 5-prc. galic. hipoteczne obligacye Banku dla krajów koronnych —·—, listy zastawne —·—, galic. obligacye indemnizacyjne —·—, do —·—. 4½ prc. listy zastawne banku krajowego 98·50, 4½-prc. pożyczka krajowa z roku 1883 —·—, Napoleondor —·—, Rubel papierowy —·—, 4-prc. węgierska renta złota 160·25 za 100 marek 57·92. Usposobienie korzystne.

Telegramy zbożowe z dnia 24 grudnia 1891 r. Wiedeń: okowita per 10.000 litr procent 21·75 do 22·— zł. Budapeszt: Pszenica na wiosnę 21·23 do 21·50 zł. Berlin: Pszenica (na paźdz.-listop.) 227 50 do —·— zł., żyto —·— do —·— zł., spirytus 50·30 zł. Paryż: mąka na miesiąc bieżący 58·50 —— fr.

Odpowiedzialny Redaktor Adam Krechowiecki

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi rocznie (od 1go stycznia do końca grudnia), w miejscu 12 złr. **pocztą 16 złr.**; półrocznie (od 1go stycznia do końca czerwca) w miejscu 6 złr., **pocztą 8 złr.**; ćwierćrocznie (od 1go stycznia do końca marca) w miejscu 3 złr., **pocztą 4 złr.**; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 złr., **pocztą 1 złr. 35 ct.**

Prenumeratorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia), otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. *Przewodnik*, prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 4 złr., półrocznie 2 złr., ćwierćrocznie 1 złr.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

W dziale fejletonowym *Gazety Lwowskiej*, jak dotychczas tak i w roku 1892 zamieszczać będziemy tylko oryginalne powieści, nowele i obrazki z przeszłości, pierwszorzędnych autorów, których współpracownictwo staraliśmy się pozyskać.

Z Nowym Rokiem rozpoczniemy powieść Teodora Jeske-Choińskiego, p. t. „W okowach wiedzy".

Następnie drukować będziemy powieść Wincentego hr. Łosia p. t. „Nemezis życia".

Dalej, powieść Abgara-Sołtana p. t. „Polubowna ugoda".

Pozyskaliśmy nadto manuskrypt niewydanej pracy J. I. Kraszewskiego p. t. „Noce bezsenne".

W dalszym ciągu drukować będziemy nowele Hajoty z cyklu „Z dalekich lądów", a także utwory Elizy Orzeszkowej, Maryana Gawalewicza, Wiktora Gomulickiego, Klemensa Junoszy, Estei, Dygasińskiego, Franciszka Rawity, J. Łętowskiego i w. i.

W szeregu stałych współpracowników *Gazety Lwowskiej* w dziale feljetonowym, pozostają: Alces (baronowa Hagen), dr. Antoni J., Nagoda, Sewer, A. Wilczyński, Jan Zacharyasiewicz i t. d. i t. d.

Nadesłane.

Tygodnik illustrowany dla dzieci i młodzieży

WIECZORY RODZINNE

Wychodzić będzie w r. 1892 z dwoma dodatkami, z tych jeden ilustrowany dla młodszej dziatwy, drugi książkowy, stanowiące tak zwane premium dla prenumeratorów, zawiera powieści wyborowe dla młodzieży, które oprawne w końcu roku, tworzyć będą Biblioteczkę domową.

Obok treści nader urozmaiconej utworami utalentowanych autorów i autorek, Wieczory Rodzinne na wzór najlepszych wydawnictw zagranicznych w tym rodzaju, podają nuty muzyczne ze spiewkami, zadania konkursowe z nagrodami, historyczne i inne, mające na celu rozwijanie umysłu i kształcenie charakteru, oraz konkurs robót dla panienek. Nagrody wyznaczają się z książek.

PRENUMERATA roczna w Warszawie rs. 4 na prowincyi w kraju i za granicą rs. 5 — (t. j. w Galicyi zł. 6.) — w Poznańskiem marek 10), stosownie do tej ceny opłata półrocznie i kwartalnie.

Przesyłki pieniężne adresować najlepiej wprost od Redakcyi. Warszawa, ulica Mazowiecka Nr. 10

Pociągi kolejowe

według czasu t. zw. środkowoeuropejskiego od 1. października 1891.

Odchodzą ze Lwowa:

W kierunku do Stryja:

5.50 rano. Pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Nowego Sącza, Ławocznego, Munkacsa, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna.

10.14 przed południem. Pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Suchy i Stanisławowa.

7.48 wieczór. Pociąg osobowy do Stryja, Ławocznego, Munkacsa, Budapesztu, Chyrowa, Suchy, Stanisławowa i Husiatyna.

W kierunku do Czerniowiec:

4.48 rano. Pociąg osobowy do Stanisławowa i Kołomyi.

8.40 przed południem. Pociąg pospieszny do Stanisławowa, Czerniowiec Jass, Bukaresztu i Husiatyna.

3.54 po południu. Pociąg osobowy do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass i Bukaresztu.

9.48 wieczór. Pociąg osobowy do Stanisławowa, Czerniowiec, Suczawy, Husiatyna.

W kierunku do Bełzca:

8.49 przed południem. Pociąg mięszany do Bełzca i Sokala.

5.40 wieczór. Pociąg mięszany do Rawy ruskiej.

Przychodzą do Lwowa:

Szlakiem od Stryja:

8.31 rano. Pociąg osobowy ze Suchy, Chyrowa, Stanisławowa, Budapesztu, Munkacza, Ławocznego i Stryja.

3.10 po południu. Pociąg osobowy ze Suchy, Chyrowa, Husiatyna, Stanisławowa i Stryja.

11.12 w nocy. Pociąg osobowy z Nowego Sącza, Chyrowa, Husiatyna, Stanisławowa, Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego i Stryja.

Szlakiem od Czerniowiec:

6.17 rano. Pociąg osobowy z Suczawy, Czerniowiec, Stanisławowa.

1.22 po południu. Pociąg osobowy z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Stanisławowa i Husiatyna.

7.23 wieczór. Pociąg pospieszny z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Stanisławowa i Husiatyna.

11.22 w nocy. Pociąg osobowy z Kołomyi, Stanisławowa i Husiatyna.

Szlakiem od Bełzca:

7.50 rano. Pociąg mięszany z Rawy ruskiej,

3.46 po południu. Pociąg mięszany ze Sokala i Bełzca:

Gdy zegar czasu środkowoeuropejskiego wskazuje godzinę 12, to
w Czerniowcach 12.45, we Lwowie 12.35,
w Podwołoczyskach 12.44, w Budapeszcie 2.16,
w Suczawie 12.44, we Wiedniu 12.06,
w Pradze 11.58 zegar wskazuje.

Plakatów rozkładu jazdy na szlakach koleji państwowych w Galicyi nabyć można na każdej stacy po cenie 6 centów. Książeczki w formacie kieszonikowym po 5 ct. za sztukę.

Pociągi kolejowe

(podług zegara lwowskiego).

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa; o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy; — o godz. 4 min. 3 po południu pociąg pospieszny; — o godz. 7 m. 15 wieczór pociąg mięszany; — o g. 9 m. 28 wieczór pociąg osobowy.

Z Podwołoczysk na dworzec Podzamcze o godz. 2 m. 38 w nocy pociąg mięszany; — o godz. 2 m. 8 po południu pociąg pospieszny; — o godz. 7 m. 1 wieczór pociąg osobowy,

Z Podwołoczysk na dworzec główny lwowski o godz. 3 min. 15 w nocy pociąg mięszany; — o godz. 2 m. 20 popołudniu pociąg pospieszny; — o godz. 7 m. 30 wieczór pociąg osobowy.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa o godz. 4 m. 20 rano pociąg osobowy; — o godz. 7 m. 20 rano pociąg osobowy; — o godz. 2 m. 28 po południu pociąg pospieszny; — o g. 8 m. m. 30 wieczór pociąg osobowy.

Do Podwołoczysk z głównego dworca o godz. 9 m. 50 przed południem pociąg osobowy — o godz. 4 m. 11 po południu pociąg pospieszny — o godz. 10 m. 35 w nocy pociąg mięszany.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 28 grudnia 1891

(bez kuponu bieżącego.)

	płacą walutą austr. złr.	ct.	żądają walutą austr. złr.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	206	50	209	50
Kol. lwow.-czer.-jas po 200 zł. wa.	239	50	242	50
Banku hip. galic. po 200 zł. wa.	315	—	320	—
Banku kred. gal. po 200 zł. wa.	—	—	216	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hipot. 5pr. wa. los w 40 l.	100	30	101	—
" " 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	107	50	108	20
Banku hipot. 4½pr. los. w 50 l.	98	40	99	10
Banku kraj. 4½pr. wa. los w 51 l.	98	50	99	20
Tow. kred. galic. ziem. w 4pr. wa. I. emis.	96	80	97	50
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. wa los. w 41½ lat	95	10	95	80
4½ pr. wa. los. 52 l.	99	40	100	10
4 pr. wa. los. w 56 l.	94	60	95	30
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacyi (daw. 6 pr.) 3 pr. w. a.	55	—	57	—
daw. 5 pr.) 2½ pr. w. a.	53	—	55	—
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 pr. wa. los. w 15 lat.	50	—	—	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	104	10	104	80
Galic. funduszu propin. 4 pr. wa.	92	20	92	90
Bukow. fund. propin. 5 pr. wa.	100	80	101	50
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a.	101	—	101	70
Pożyczki kr. po 6 pr. wa.	104	50	—	—
Pożyczki kr. po 4½ pr. wa.	97	50	98	20
" " " 4 " "	91	—	91	70
5. Losy miasta Krakowa	22	50	24	50
" " Stanisławowa	27	—	30	—
6. Monety.				
Dukat cesarski	5	55	5	65
Napoleondor	9	31	9	41
Półimperyał	9	50	—	—
Rubel rossyjski srebrny	1	22	1	32
" " papierowy	1	16¼	1	18¼
100 marek niemieckich	57	60	58	15

Kurs giełdy wiedeńskiej,

Dnia 23 grudnia 1891.

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	92 60	92.80
luty-sierpień	92 40	92.60
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	92.20	92.40
kwiecień-październik	92.15	92.35
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	134.—	135.
" " 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	137.50	138 —
" " 1860 po 100 złr. 5 pr.	148. —	148.50
" " 1864 po 100 złr.	179.50	180.—
" " 1864 po 50 złr.	179 25	180 —
Renty Com. po 42 litr. austr.	—.—	—.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	145 50	146.50
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	109.—	109.20
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881	102.15	102.35
2. Obligacye indem. 5 pr. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	104.—	105.—
Galicyi	104.—	105.—
Niższej Austryi	109.50	110.—
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. wa. 4 pr.	90.65	91.65
3. Akcye		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł.	151.75	152.25
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	284.75	285.50
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	605.—	615.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	314.—	—.—
Gal. banku d. han. i prz. a zł. 200 wpl. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł.	196.75	197.25
Bank austro-węgierski a 600 zł.	1012.—	1016 —
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	91.—	91.50
Aust. Tow. żegl. par. dan. po 500 zł. mk.	309.—	310.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—.—	—.—
Kol. Rzeszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2800.—	2810. —
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	208.—	209.—
Lwów-Czern. kol. I. po 200 zł. a. w.	241 —	242.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w sr	286 —	287.—
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	83.50	84. —
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	199. —	199.50
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny-rolniczo kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l.	100. —	100.60
" " " premiowe po 3 pr.	109.25	109.75
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los. w 13 l. 6 pr.	—.—	—.—
" " " " " w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
" " " " " w 36 l. 6 pr.	100.20	100.50
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr.	—.—	97.—
" " " po 4 pr. w 41 l. wyl.	—.—	—.—
" " " " po 4½ pr. w 52 latach zwrotne	99.30	99.50
Banku kraj. 4½ pr. wa. los. w 51½ l.	98 50	99.—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	—.—	—.—
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	100.30	100.80
Banku aust. węg. 4½ pr.	100.50	101.—
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 pr.	100.50	101.50
" Zakł. kr. ziem. po 5½ pr.	—.—	104.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	102.50	103.50
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	—.—	—.—
Kolej północna po 100 zł. em. 1886 4%	99. —	100.—
" " po 100 zł. " 1887 "	99.—	100.—
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	99.75	100.—
detto (Jarosław-Sokal	94.25	94 75
Kol. gal. Lwów-Czern.-Jas. emisya a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	82.80	83.80
z r. 1834	90.10	91.10
z r. 1866	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	101.—	101.90
6. Losy.		
Instr. kr. dla han. i pr. po 100 zł. wa.	185.50	186.50
Clarego po 40 zł. m. k.	52.25	53 50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	122.—	124.—
Keglowicha po 10 zł. m.	—.—	—.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w.a.	23.25	23 75
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	23.—	24 —
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w.a.	52.50	53 50
Palfiego po 40 zł. m. k.	52.50	53.—
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	16·75	17.25
" " węg. " po 5 zł.	10.60	10.80
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	19.50	20.50
Salma po 40 zł. m. k.	62.50	63.50
St. Genois po 40 zł. m. k.	63.—	64.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa).	27.50	29.50
Pożycz. Tryestu po 100 zł. m. k.	128.—	128 25
" " po 50 zł. " "	57 —	59 —
Waldsteina po 20 zł. m. k.	35 75	36.50
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	56 50	—.—
7. Weksle za 3 miesiące).		
Augsburg na 100 w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za ft. szt.	117 85	118 25
Paryż za 100 fr.	46.75.—	46.80.—
Kurs złota		
Dukat cesarski men.	5.61.—	5.63.—
" pełnej wagi	5.60.—	5.62 —
Korona	—.—	—.—
20-frankówka	9 35 —	9.36.50
Rossyjski półimperyał	—.—.—	—.—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	—	—
" " " w srebrze	—	—
Renta w złocie	—	—
5 pr. austr. renta marcowa	—	—
Akcye banku austro-węgier.	—	—
" " kredytowego wiedeńskiego	—	—
Londyn	—	—
Napoleondor	—	—
Dukat cesarski men.	—	—
100 marek niemieckich	—	—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 2776 (8135 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brzesku zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 93 zł. 45 ct. odbędzie się na rzecz Towarzystwa Zaliczkowego w Brzesku w tutejszym sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh. 206 gm. kat. Przyborów objętej dłużnika Stanisława Chamielca własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 5 lutego 1892 i 22 marca 1892 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Wyciąg hipot. i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony c. k. notaryusz Antoni Kurlata w Brzesku.

Cena szacunkowa 731 zł.

Wadyum 73 zł.

C. k. Sąd powiatowy.

Brzesko, dnia 11 sierpnia 1891.

L. 5650 (8136 3—3)

Dnia 5 lutego 1892 i 22 marca 1892 o godzinie 10 rano odbędzie się publiczna sprzedaż realności wyk. hip.42 ks. gr. gm. Zawada uszewska objętej Jędrzeja i Magdaleny Pasków własnej na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie celem zaspokojenia 6 rat po 27 zł i reszty kapitału 245 zł. 76 ct. zpn.

Cena wywołania 760 zł.

Wadyum 76 zł.

Akt opisania przynależności, wyciąg hipot. i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest ustanowiony adwokat dr. Parvi w Brzesku.

C. k. Sąd powiatowy.

Brzesko, dnia 6 listopada 1890.

L. 2449 (8134 3—3)

Dnia 5 lutego 1892 i 23 marca 1892 o 10 rano, odbędzie się publiczna sprzedaż realności pod lk. 141 w Tymowej wyk. hip. 116 ks gr. gminy Tymowa objętej Tomasza Zgraji własnej, na rzecz ucrz. galic. Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi we Lwowie celem zaspokojenia sumy 183 zł i 1 ct. zpn.

Cena wywołania 400 zł.

Wadyum 40 zł.

Akt oszacowania, wyciąg hipot. i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest ustanowiony dr. Parvi adwokat w Brzesku.

C. k. Sąd powiatowy.

Brzesko, 12 sierpnia 1891.

L. 18085 (7386 3—3)

In der Executionssache des Samuel Horowitz gegen dr. Romuald Klimkiewicz pto 50000 fl. s. NG. wird die öffentliche Versteigerung des in der Bukowinaer Landtafel Nr. 171 eingetragenen im Sprengel des Bezirksgerichtes Storozynetz gelegenen Gutes Petroutz am Sereth am 9 Februar 1892 und am 10 März 1892 jedesmal um 10 Uhr Vormittags hiergerichts abgehalten werden.

Der als Ausrufspreis angenommene Schätzungswerth beträgt 216796 fl. 15 kr. ö. w.

Das Vadium 21700 fl. öw

Am zweiten Termine wird das Gut auch unter dem Schätzungswerthe hintangegeben werden.

Die weiteren Bedingnisse sowie der Schätzungsakt können hiergerichts eingesehen werden.

Hievon werden auch die dem Leben und Aufenthaltsorte nach unbekannten Hypothekargläubiger Dawid Schaffel, Isidor Cohn und Dr. Paul Skwarczyński sowie diejenigen denen die Feilbiethungsbewilligung vor dem ersten Termine etwa nicht zugekommen sein sollte durch den für sie bestellten Curator Adv. Dr. Isak Kohn in Czernowitz verständigt.

Vom k. k. Landesgerichte

Czernowitz, am 30 September 1891.

L. 24247 (7922 3—3)

W c. k. sądzie krajowym w Krakowie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności galic. Towarzystwa kredyt. ziems. we Lwowie reszty 6 prc. prowizyi za II półrocze roku 1889 w kwocie 415 zł. 14 ct., 6 prc. prowizyi zwłoki 12 zł. 46 ct., 6 prc. półrocznej raty za I półrocze 1890 roku w kwocie 597 zł., 6 prc. prowizyi zwłoki 30 zł. 37 ct., 6 prc. półrocznej raty za II. półrocze 1890 roku 597 zł., 6 prc. prowizyi zwłoki 48 zł. 28 ct., 6 prc. półrocznej raty za I półrocze 1891 roku 597 zł., 6 prc. prowizyi zwłoki 66 zł. 19 ct., 6 prc półrocznej raty za II. półrocze 1891 roku 597 zł., 6 prc. prowizyi zwłoki 84 zł. 10 ct. oraz reszty kapitału w kwocie 15323 zł. 18 ct. w. a. z pierwotnej pożyczki 19900 zł. w. a. i kosztów dotąd już przyznanych w dniu 10 lutego 1892 i 16 marca 1892 zawsze o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż dóbr Nieznanowice Jaroszówka w okręgu sądu powiatowego w Niepołomicach położonych, Juliusza hr. Dębickiego własnych.

Cena wywołania wynosi 40400 zł.

Wadyum 4040 zł.

Warunki licytacyjne i wyciąg hiopt. przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Szalay, zastępcą adw. dr. Olearski.

Kraków, 9 października 1891.

L. 9057 (8277 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kolbuszowej podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności galic. Zakładu kredyt. ziems. w likwidacyi we Lwowie w ilości 7 rat po 100 zł. aw. zpn. odbędzie się w tym sądzie dnia 23 lutego 1892 i dnia 29 marca 1892 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż przez publiczną licytacyę realności objętej wyk. 50 ks. gr. gm. kat. Kolbuszowa miasto wedle poz. 1 karty własności do dłużnika Szchmelki recte Samuela Rubina, względnie do tegoż spadkobierców należącej.

Cena wywołania 6000 zł. aw.

Wadyum 600 zł. aw.

Resztę warunków licytacyi i wyciąg hipot. przejrzeć można w registraturze tego sądu.

Kolbuszowa, 20 października 1891.

L. 3482 (8292 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dubiecku ogłasza, że w tymże odbędzie się dnia 29 stycznia 1892 i dnia 29 lutego 1892 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna publiczna sprzedaż realności wyk. hip. l. 202 gm. Ruska wieś objętej, Herscha Meilecha Weinbergera własnej z pn., na zaspokojenie wierzytelności Sary Landau w kwocie 300 zł. aw. zpn.

Cena wywołania 1357 zł. 50 ct.

Wadyum 135 zł. 75 ct. wa.

Reszta warunków sprzedaży jest do przeglądu w registraturze sądowej, a kuratorem niewiadomych wierzycieli p. Artur Pędracki c. k. notaryusz w Dubiecku.

Dubiecko, dnia 24 sierpnia 1891.

L. 8725 (8315 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zabłotowie ogłasza w sprawie egzekucyjnej Banku krajowego we Lwowie przeciw Janowi br. Kapri pcto 115 zł. zpn. przymusową licytacyę realności dłużnika wyk. hip. 242 gm. Chlebyczyn polny objętej na 6000 zł. oszacowanej w dniach 26 stycznia 1892 i 29 lutego 1892 w sądzie o godz. 10 rano odbyć się mającą a to na pierwszym terminie za cenę szacunkową, na drugim także niżej tej ceny.

Akt opisania, wyciąg hipot. i bliższe warunki są w tus. registraturze do przejrzenia.

Zabłotów, dnia 14 października 1891.

L. 9892 (8398 2—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 28 stycznia 1892 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 8 marca 1892 nawet poniżej takowej licytacya realności l. 54/12 w Boberce Lesia Biżyk własnej na rzecz Zakładu kred. włośc. w likwidacyi we Lwowie pto 95 zł. 92 ct. zpn.

Cena wywołania 300 zł.

Wadyum 30 zł.

Resztę warunków akt zajęcia i oszacowania wolno przejrzeć w tus. Registraturze.

Dla niewiadomych z życia i miejsca pobytu wierzycieli ustanawia się kuratorem Stanisława Granatowskiego w Turce.

Turka, dnia 31 października 1891.

L. 7683 (8388 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Komarnie podaje do powszechnej wiadomości, że w celu zaspokojenia pretensyi Towarzystwa zalicz. w Komarnie w kwocie 239 zł. wa. zpn. przeprowadzi w dniach 27 stycznia i 24 lutego 1892 każdokrotnie o godz. 10 rano, egzekucyjna publiczna sprzedaż 1/5 części realności wyk. hip. l. 390 ks. gr. gm. Komarno objętej dłużnika Mikołaja Konowalca własnej z tem, że na pierwszym terminie realność ta tylko za cenę wywołania lub wyżej tejże zaś drugim terminie za jakąbądź cenę sprzedaną będzie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa tej realności w kwocie 100 zł.

Wadyum 10 zł. wa.

Resztę warunków licytacyjnych wyciąg hipot. i protokół oszacowania powyższej realności można przejrzeć w tusąd. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipot. Antoni Kowarzyk w Komarnie.

Komarno, dnia 29 września 1891.

L. 9901 (8394 2—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 26 stycznia 1892 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 1 marca 1892 nawet poniżej takowej licytacya realności l. 29/25 nietabularnej w Bóbrce Piotra i Paraszki Biżyk własnej na rzecz Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi we Lwowie pto 28 zł. po 12 zł. z pn.

Cena wywołania 500 zł.

Wadyum 50 zł.

Resztę warunków, protokół zajęcia i oszacowania wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli ustanawia się kuratorem Stanisława Granatowskiego w Turce.

Turka, dnia 12 listopada 1891.

L. 10978 (8421 2—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 26 stycznia 1892 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 1 marca 1892 nawet poniżej takowej, licytacya 1/4 części realności według wyk. hip. 49$^3/_4$ gm. Sniatyn własnej objętej Katarzyny Marczuk zam. Hryńczuk na rzecz Mechla Handel pto 42 zł. aw. zpn.

Cena wywołania 12 zł. 50 ct.

Wadyum 1 zł. 25 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipot., ustanawia się kuratorem adw w Sniatynie dr. Rosenhecka.

C. k. Sąd powiatowy.

Sniatyn, 21 listopada 1891.

L. 2290 (8459 2—3)

W sprawie masy konkursowej Arona Pilpla odbędzie się publiczna dobrowolna sprzedaż wierzytelności Arona Pilpla w sumie 665 zł. 17$^1/_2$ zaitabulowan i na realności wyk. hip. l. 39 gminy Horodenki Maryanny z Kirkowiczów Hankiewiczowej Deodata Kirkowicza i Anny Kirkowiczowej w dniach 25 stycznia 1892 i 15 lutego 1892 o 9 godz. rano w sądzie tutejszym.

Cena wywołania 665 zł. 17 ct.

Wadyum 66 zł.

Resztę warunków przeglądnąć można w registraturze sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Horodenka, 24 marca 1891.

L. 10507 (8362 2—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 26 stycznia 1892 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 1 marca 1892 nawet poniżej takowej licytacya sześć dziesiątych części realności pod lk. 48 w Tarnawie niżnej położonej ciała tabularnego nie stanowiącej Józefa Sikorskiego własnej na rzecz kasy pożyczkowej powiatu Turczańskiego pto 100 zł. zpn.

Cena wywołania 480 zł.

Wadyum 48 zł.

Res tę warunków, protokół opisania i oszacowania wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli uztanawia się kuratorem Antoniego Nadolskiego w Turce.

Turka, dnia 14 listopada 1891.

L. 14671 (8311 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miej.-deleg. w Stanisławowie ogłasza, że w celu zaspokojenia wierzytelności Franciszka Mozesa w kwocie 9000 zł. aw. zpn. odbędzie się enia 27 stycznia 1892 i dnia 2 marca 1892 o godz. 10 rano w sądowem zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności dłużnika Mieczysława Gajewskiego własnej wyk. hip. 101 gm. kat. Pawełcze objętej, która przy drugim terminie i niżej ceny szacunkowej 103 zł. aw. sprzedaną zostanie.

Zakład wynosi 10 zł. 30 ct. aw.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest Majeranowski adw. w Stanisławowie.

Stanisławów, dnia 30 września 1891.

L. 9894 (8392 2—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 28 stycznia 1892 powyżej ceny szacunkowej zaś dnia 8 marca 1892 nawet poniżej takowej licytacya realności l. 12/79 w Łopuszance lechnowej Michała Żuk własnej na rzecz Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi we Lwowie pto 100 zł. zpn

Cena wywołania 400 zł.

Wadyum 40 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i opisania wolno przejrzeć w tus. Registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli ustanawia się kuratorem Stanisława Granatowskiego.

Turka, dnia 8 listopada 1891.

L. 5070 (8358 3—3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia, iż w celu ściągnięcia Dorocie Madej od Stanisława Urbana przyznanej sumy 13 zł. 31$^1/_2$ ct. zostaną dwie trzecie części niepodzielonej jeszcze realności wyk. hip. l. 479 i 619 gm Bratkowice, Stanisława Urbana własne przez publiczną licytacyę w dwóch terminach a to dnia 25 stycznia 1892 i dnia 29 lutego 1892 każdym razem o godz. 11 z rana na miejscu w Głogowie najwięcej dającemu sprzedane.

Cena wywołania 914 zł.

Wadyum wynosi 92 zł.

Resztę warunków w c. k. sądzie przejrzeć można.

Głogów, 21 listopada 1891.

L. 16407 (8447 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miej.-del. S. II we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia, na rzecz dr. S. Rappaporta sumy 71 zł. 96 ct. w. a. z pn. licytacyą realności Kanela Billes własnej wyk. hip. 652 gminy Jaryczów nowy objętej na dzień 20 stycznia 1892 i na dzień 24 lutego 1892 zawsze o godzinie 10 rano, w biurze Nr. II.

Cena wywołania 150 zł.

Wadyum 30 zł.

Na pierwszym terminie realność tę nabyć można za lub wyżej ceny wywołania, na drugim i poniżej.

Resztę warunków, protokół spisania przynależności, ocenienia, tudzież wyciąg hipot., przejrzeć można w tus. registraturze.

Kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Kulikowski.

Lwów, 9 grudnia 1891.

L. 4602 (8443 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Slemieniu podaje do publicznej wiadomości, iż celem zaspokojenia wierzytelności Reginy z Lenartów Wątrobowej w sumie 300 zł. i 198 zł. zpn. odbędzie się w dniach 25 stycznia i 25 lutego 1892 każdym razem o godz. 10 przed południem, w gmachu sądowym egzekucyjna publiczna sprzedaż realności w Lesie położonych wedle ks. gr. tejże gminy a) w wyk. hip. 42 w połowie, b) w w. h. 43 w 1/4 części, c) w w. h. 45 w 1/4 części, dłużnika Michała Gąski własnej.

Cena wywołania wynosi co do realności pod a) 30 zł., co do realności pod b) 452 zł. 92 ct., a co do realności pod c) 27 zł. 81 ct.

Wadyum 10 prc. ceny wywołania każdej z poszczególnych realności, które z osobna sprzedane będą.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipot., do przejrzenia leżą w registraturze tutejszo sądowej.

C. k. Sąd powiatowy.

Slemień, dnia 31 października 1891.

L. 28975 (7650 1—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że celem zaspokojenia pretensyi Anny Musznik w kwocie łącznej 2520 zł. wa. zpn. w swej sali rozpraw dnia 18 lutego i 26 marca 1892 zawsze o godz. 11 przed połud. odbędzie przymusową licytacyę realności we Lwowie l. kons. 123$^1/_4$ Nr. orj 15 przy ulicy Sadownickiej położonej Elżbiety Tomaszewskiej, Jana, Wawrzyńca, Tekli, Agnieszki, Maryi i Apolonii Mulickich, Franciszka, Stanisława, Anieli, Wandy, Eugenii i Józefy Galickich własnej wyk. hip. 103 dziel. I. objętej, a to na terminie pierwszym za lub nad, na drugim też poniżej ceny szacunkowej oraz wywołania 5920 zł. 60 ct. wa. ale nie niżej 2000 zł. wa.

Wyciąg hipot. i akty detaksacyi i dalsze warunki można przeglądnąć w registraturze lub u komisyi licytacyjnej.

Dla wierzycieli, którzyby po dniu 19 lipca 1891 na realności l. domu 123$^1/_4$ we Lwowie prawa rzeczowe nabyli, dla wierzycieli hipot., z życia i miejsca pobytu nieznanych, dla niewiadomych ich prawonastępców lub spadkobierców, w ogóle dla tych, którymby uchwała licytacyę dozwalająca lub dalsze uchwały licytacyi, relicytacyi, likwidacyi, ekstrykacyi i ekstradycyi dotyczące wcale lub wcześnie doręczone być nie mogły, ustanowiono adw. dr. Kosińskiego ze zastępstwem przez adw. dr. Sietnickiego kuratorem. Podobnie ustanowiono adw. dr. Sołowija ze zastępstwem prz z adw. dr. Kuczkiewicza kuratorem dla nieobjętej masy spadkowej po Janie Mulickim i w ogóle dla właścicieli sprzedać się mającej realności, ich spadkobierców lub prawonabywców, którymby uchwała licytacyę dozwalająca, lub dalsze uchwały licytacyi relicytacyi, likwidaczi lub ekstrykacyi lub ekstradycyi dotyczące, wcale lub wcześnie doręczone być nie mogły.

We Lwowie, dnia 7 listopada 1891.

L. 50131 (8539)

Obwieszczenie licytacyi.

C. k. powiatowa Dyrekcya skarbu w Krakowie podaje do powszechnej wiadomości, że drogą trzeciej publicznej licytacyi wydzierżawia się pobór podatku konsumcyjnego od mięsa w okręgu dzierżawnym Podgórzu składającym się z miejscowości Bieżanów z Kaim i Gajem, Dębniki i Rybaki Kurdwanów z Błoniem i Katarzynką, Piaski wielkie, Płaszów, Przewóz z Kasztelanką, Prokocim, Podgórze miasto ze Stawiskami, Rząka, Rybitwy, Wola duchacka, Zakrzówek Kapelanka, z których miejscowość Podgórze miastr wcielone jest do II. klasy taryfy zaś wszystkie inne miejscowości do III. klasy taryfy na rok 1892 a warunkowo na rok 1893 i 1894 lub bezwarunkowo na trzy lata, od dnia 1 stycznia 1892 do końca grudnia 1894, pod następującemi warunkami:

1) Licytacyą przedsięweźmie się dnia 28 grudnia 1891 od godz. 9 rano do 1 po południu w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Krakowie, a gdyby się sprawa w tym dniu nie skończyła, w dalszym czasie, który się później oznaczy i przy licytacyi do wiadomości poda.

2) Cenę wywołania co do podatku konsumcyjnego od mięsa stanowi roczna kwota 29525, zaś wadyum wynosi kwotę 2953 zł.

3) Do dzierżawy przypuszcza się, każdego austryackiego obywatela państwa, przeciw któremu nie zachodzą żadne prawne przeszkody. Administracya skarbowa może także nieaustryackiego obywatela państwa, przeciw któremu nie zachodzi żadna prawna przeszkoda, dopuścić do dzierżawy, jeśli go co do pełnienia obowiązków ezierżawnych za zupełnie godnego zaufania uważa.

W każdym razie wyklucza się — tak od objęcia jakoteż od dalszego prowadzenia takiej dzierżawy — ugodołomnych dzierżawców podatku konsumcyjnego, tudzież wszystkich którzy za zbrodnię karani byli.

Osoby, które skazane zostały za występek popełniony z chęci zysku lub za takie przekroczenie, albo które w skutek ustawy karnej na przestępstwa dochodowe znajdowały się w śledztwie o przemytnictwo lub ciężkie przekroczenie dochodowe ukarane zostały, albo względem których uchylono postępowanie karne z braku prawnych dowodów, wykluczone są od ubiegania się o dzierżawę przez lat sześć, począwszy ed chwili popełnionego przestępstwa, a gdyby ta nie była wiadomą, od chwil odkrycia tegoż.

Osobistą zdolność do zawierania kontraktu dzierżawy w ogólności ma wykazać mający chęć dzierżawienia przed rozpoczęciem dzierżawy na żądanie władzy skarbowej wierzytelnemi dokumentami.

4) Kto chce brać udział w licytacyi, ma przed rozpoczęciem licytacyi złożyć jako wadyum kwotę równającą się dziesiątej części ceny wywołania w gotówce lub w tutejszopaństwowych obligacyach, lub też w innych efektach wartościowych, które na mocy szczegółowych praw lub postanowień przez administracyą skarbwą jako kaucya przyjmowane być mogą.

Wadyum to może być także złożone przez ustanowienie hypoteki mającej bezpieczeństwo pupilarne; należy w tym celu przedłożyć zaopatrzony potwierdzeniem uskutecznionej intabulacyi dokument ustanowienia hypoteki, najnowszy wyciąg z ksiąg gruntowych i wierzytelny odpis protokołu z przedsięwziętego najwięcej na trzy lata przed dniem licytacyi sądowego oszacowania realności hypotecznej.

Wartość oblrgacyj lub efektów wartościowych oblicza się podług znanego w czasie złożenia ostatniego kursu giełdowego, jednak nigdy wyżej wartości imiennej.

Papiery podlegające losowaniu muszą być opatrzone wiarogodnem potwierdzeniem że nie zostały jeszcze wylosowane. Komisya licytacyjna orzeka, czy wadyum może być przyjęte, a przeciw temu orzeczeniu nie jest dopuszczalny żaden zarzut.

Po ukończonej licytacyi zatrzymuje się tylko złożone przez najwięcej ofiarującego wadyum jako kaucyą tymczasową, reszcie licytantów zaś zwraca się złożone przez nich kwoty w gotówce lub efekta wartościowe względnie dokumenta dotyczące kaucyi hypotecznej, i administracya skarbowa udzieli w danym razie pozwolenia do wykreślenia prawa zastawu z ksiąg publicznych. Wpis i wykreślenie z ksiąg publicznych mają licytanci własnym kosztem uskutecznić.

5) Przyjmuje się także nadaże pisemne.

Takie nadaże (które obecnie stemplowi na 50 ct. od arkusza podpadają) muszą jednak być zaopatrzone w wadyum, muszą wyrażać ofiarowaną kwotę czynszu dzierżawnego tak liczbami jakoteż słowami, i nie mogą zawierać żadnego zastrzeżenia, któreby z postanowieniami niniejszego ogłoszenia i z innemi warunkami dzierżawnemi nie było zgodne.

Pisemne te oferty mają być ułożone podług następującego formularza;

„Ja podpisany ofiaruję za pobór podatku konsumcyjnego od

na czas od do 189

roczny czynsz dzierżawny w kwocie zł. ct., mówię:

i oświadczam, że warunki licytacyjne i dzierżawne, którym się bezwarunkowo poddaję, dokładnie mi są znane, i że za niniejszą nadaż ręczę przylegającem wadyum dziesięcioprocentowem w kwocie zł. ct.

Dan w

dnia 189"

Podpis, stan i mieszkanie oferenta.

Pisemne te oferty należy wnosić opieczętowane przed licytacyą do rąk Naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Krakowie do godz. 2 popołudniu dnia poprzedzającego dzień licytacyi, a skoro ustna licytacya się ukończy, zostaną takowe otwarte i ogłoszone.

Skoro się otwieranie pisemnych ofert — przy czem oferenci mogą być obecnymi — rozpocznie, nie będą żadne późniejsze pisemne lub ustne nadaże więcej przyjmowane.

Pisemne oferty nie będą już z rozpoczęciem ustnej licytacyi więcej dopuszczone.

Opiewa ustna i pisemna nadaż na równą kwotę, natenczas daje się pierwszeństwo ustnej nadaży; przy równych pisemnych nadażach rozstrzyga losowanie, które zaraz na miejscu po wyborze komisyi licytacyjnej zostanie przedsięwzięte.

6. Kto nie dla siebie, lecz w imieniu drugiego licytuje musi się sądownie lub notaryalnie legalizowanem szczegółowem pełnomocnictwem przed komisyą licytacyjną wykazać i jej takowe doręczyć.

7. Jeżeli więcej osób w spółce licytuje, natedy ręczą one do niepodzielonej ręki, to jest wszyscy za jednego a jeden za wszystkich, za wypełnienie przyjętych zobowiązań kontraktowych.

Jeżeli pisemną ofertę wnosi wspólnie więcej osób, to musi takowa zawierać wyraźne oświadczenie, że oferenci przyjmują

na siebie solidarną rękojmię za dokładne wypełnienie warunków dzierżawnych.

Oraz mają wymienić tę osobę, która do zastępstwa spółki w obec władzy skarbowej w każdym kierunku będzie uprawnioną, tudzież podać zastępcę tej osoby

8. Licytacya odbywa się z zastrzeżeniem potwierdzenia i akt licytacyi obowiązującym jest dla najwięcej ofiarującego przez jego nadaż, dla c. k. administracyi skarbowej zaś dopiero od doręczenia potwierdzenia.

9. Nabywca zostaje wprowadzony w dzierżawę przez c. k. władzę skarbową z rozpoczęciem peryodu dzierżawnego.

Tenże ma na zabezpieczenie swego czynszu dzierżawnego najpóźniej w ośm dni po doręczeniu potwierdzenia licytacyi dzierżawy złożyć kaucyą równą czwartej części umówionego na jeden rok czynszu dzierżawnego w jeden ze wskazanych w ustępie czwartym sposobów, przyczem złożona przy licytacyi jako wadyum kwota wliczoną, względnie (jeżeli kaucya dzierżawna przez ustanowienie hipoteki złożoną została) zwróconą zostanie.

10. Czynsz dzierżawny ma dzierżawca w równych miesięcznych ratach z dołu w dniu ostatnim każdego miesiąca, a jeżeli w ten dzień przypada niedziela lub święto, w poprzedzającym dniu zwykłym we wskazanej mu kasie uiszczać.

Inne warunki licytacyjne mogą być w c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu w Krakowie tudzież w komisaryacie (nadzorze) straży skarbowej w zwykłych godzinach urzędowych przed licytacyą przejrzane i zostaną przy licytacyi mającym chęć dzierżawienia odczytane. Kwity kasowe opiewające na kaucye lub wadya z dzierżaw podatku konsum. jeszcze nie ukończonych, jako wadyum przy licytacyi przyjmowane nie będą.

Z c. k. powiatowej Dyrekcyi skarbu.

Kraków, dnia 22 grudnia 1891.

L. 7748 (8482 1—3)

Celem ściągnięcia wierzytelności Mojżesza Jageta w kwocie 456 zł. wa. zpn. przeprowadzoną zostanie w tut. sądzie w dniach 14 stycznia i 18 lutego 1892 o godz. 10 rano przymusowa sprzedaż gospodarstwa włościańskiego (pod L. d. 19) a wyk. hip. l. 37 gminy Zabokruki objętego, dłużnika Aftanazego Fostyk własnego z tem, że cenę wywołania stanowi kwota 1078 zł., poręczne 108 zł., i że gospodarstwo powyższe na pierwszym terminie tylko za lub wyżej, zaś na drugim terminie i niżej ceny wywołania sprzedane zostanie.

Kurator późniejszych wierzycieli Teofil Waydowski notaryusz w Bóbrce.

Reszta warunków w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Bóbrka, dnia 30 września 1891.

L. 5436 (8483 1—3)

Celem ściągnięcia wierzytelności Herscha Schwadrona w kwocie 875 zł. aw. zpn przeprowadzoną zostanie w tut. sądzie w dniach 14 stycznia i 18 lutego 1892 o godz. 10 rano przymusowa publiczna sprzedaż gospodarstwa włość. (realności) pod l. d. 7 wyk. hip. l. 160 gm. Łany Ernsdorf objętej, dłużnika Jakóba Zergera (syna) własnej z tem, że cenę wywołania stanowi kwota 2221 zł., poręcze 223 zł, i że gospodarstwo (realność) powyższe na pierwszym terminie tylko za lub wyżej, zaś ne drugim terminie i niżej ceny wywołania sprzedane zostanie.

Kurator późniejszych wierzycieli Teofil Waydowski notaryusz w Bóbrce.

Reszta warunków w tus. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Bóbrka, dnia 18 września 1891.

Konkursa.

L. 23893 (8434 3—3)

Celem obsadzenia posady nauczyciela szkoły wzorowej przy c. k. seminaryum nauczycielskiem męskiem w Krakowie, ogłasza się niniejszem konkurs

Do posady tej przywiązana jest płaca w kwocie rocznej ośmiuset (800) zł. z przepisanym dodatkiem aktywalnym tudzież z prawem do pobierania dodatków pięcioletnich w kwocie rocznej po sto (100) zł.

Kandydaci ubiegający się o tę posadę, winni wykazać się kwalifikacyą nauczycielską do szkół wydziałowych, tudzież odpowiednią praktyką nauczycielską, odbytą w szkołach ludowych i mają podania swe, opatrzone należycie w dokumenta służbowe, przedłożyć za pośrednictwem swej bezpośredniej władzy przełożonej do rady szkolnej krajowej najpóźniej do 15 stycznia 1892 r.

Z c. k. Rady szkolnej krajowej.

Lwów, dnia 17 grudnia 1891.

L. 96791 (8498 1—3)

Celem obsadzenia opróżnionej posady laboranta przy katedrze chemii w c. k. szkole politechnicznej we Lwowie ogłasza niniejszem c. k. Namiestnictwo konkurs z terminem do 10 lutego 1892 r.

Do tej posady, z którą połączone są zwykłe obowiązki laborantów w laboratoryach chemicznych lub aptekarskich przywiązaną jest roczna płaca w kwocie 400 (czterystu) zł. i dodatek aktywalny w rocznej kwocie 100 (stu) zł.

Kandydaci ubiegający się o tę posadę winni wykazać obok znajomości ogólnych czynności laboranta w laboratoryum chemicznem także znajomość mechanictwa a przynajmniej rzemiosła ślusarskiego, przyczem będą szczególniej uwzględnieni tacy, którzy są obecnie lub byli już zatrudnieni jako laboranci w jakiem laboratoryum chemicznem lub aptekarskiem.

Także winni kandydaci udowodnić znajomość języka polskiego w mowie i piśmie, wykazać się metryką chrztu, iż nie przekroczyli 40 rok życia, dalej świadectwem moralności, że są nieposzlakowanego charakteru i wreszcie świadectwem lekarza rządowego, że są fizycznie uzdolnieni do pełnienia obowiązków służbowych laboranta.

Podania zaopatrzone w odpowiednie dokumenta należy wnosić w terminie wyżej podanym do c. k. Namiestnictwa na ręce rektoratu c. k. szkoły politechnicznej we Lwowie, a jeżeli kandydat pozostaje w służbie publicznej za pośrednictwem przełożonej władzy.

W myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 nr. 60 dz. pr. p. mają pierwszeństwo przy obsadzeniu rzeczonej posady wysłużeni podoficerowie ces. i król. armii posiadający wymaganą kwalifikacyę i zaopatrzeni w przepisany certyfikat władzy wojskowej przyznający im prawo do uzyskania posady w służbie cywilnej a dopiero w braku takich kandydatów mogą być ewentualnie uwzględnieni także i inni ukwalifikowani kompetenci.

Nadmienia się jednak, że w razie potrzeby obowiązanym będzie zamianowany laborantem kandydat poddać się w myśl 11 ustępu rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z 12 lipca 1872 n. 98 dz. pr. p. próbie sześciomiesięcznej pobierając powyżej wyznaczone pobory a po zadowalniającem odbyciu tej próby będzie dopiero stale zamianowanym.

Lwów, 21 grudnia 1891.

L. 49343 (8542 1—3)

Konkurs na posady:

a) expedyenta przy c. k. urzędzie pocztowym w Pysznicy w powiecie Niskim za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 zł.

płacą rocznych 150 zł.

ryczałt kancelaryjny 40 zł.

wynagrodzenie 220 zł.

za codziennego posłańca pieszego między Pysznicą a Niskiem i

b) w Lataczu powiecie Zaleszczyckim za kontraktem służbowym i kaucyą 200 zł.

płacą rocznych 150 zł.

ryczałt kancelaryjnego 40 zł.

wynagrodzenie 500 zł.

za jednorazowe codzienne jazdy posłańcze do Jazłowca i napowrót.

Podania należy wnieść najpóźniej do 10 stycznia 1892 r. w c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 24 grudnia 1891.

L. 104226 (8540)

W obrębie c. k. galicyjskiej krajowej Dyrekcyi skarbu jest do obsadzenia posada urzędnika ewidencyjnego do utrzymywania ewidencyi katastru podatku gruntowego ze stanowiskiem służbowem w Wieliczce a ewentualnie posada geometry ewidencyjnego II klasy i posada elewa ewidencyjnego w innem miejscu służbowem w Galicyi.

Wskutek tego mają starsi geometrowie ewid. I. i II. klasy, którzy na przeniesienie w dotychczasowym charakterze służbowym na stanowisko w Wieliczce reflektują, jako również kompetenci o posadę geometry ewidencyjnego II. klasy i o posadę elewa ewidencyjnego, mają swe udokumentowane podania przy wykazaniu prawem przepisanych warunków, osobliwie wykształcenia technicznego i znajomości niemieckiego i krajowych języków wnieść w przepisanej drodze służbowej w terminie 14-dniowym do Prezydyum c. k. krajowej Dyrekcyi skarbu.

Elewów ewidencyjnych traktuje się przy podróżach i przesiedleniach według przepisów III. Art. ustawy z dnia 23 maja 1883 Nr. 84 d. p. p. dla urzędników ewidencyjnych w XI. klasie rangi obowiązujących i posuwają się oni przy odpowiedniej aplikacyi w miarę opróżnienia się posad na posadę elewa ewidencyjnego z adjutum rocznych 500 ewentualnie 600 zł.

Kompetenci o posadę elewa ewidencyjnego mają oprócz ogólnych warunków dla służby państwowej wykazać fizyczne uzdolnienie do służby polowej, znajomość języków i z dobrym postępem ukończone studya z matematyki, wykreślnej geometryi i geodezyi i przedłożyć rewers sustentacyjny.

C. k. krajowa Dyrekcya skarbu.

Lwów, 18 grudnia 1891.

Księgi gruntowe.

L. 2193 (8476)

Komisya hipoteczna przy Prezydyum ces. król. Sądu obwodowego Samborskiego ogłasza, że arkusze posiadania wraz z aktami, dotyczącemi założenia nowej księgi gruntowej dla gmin katastral nych 1) Ryków i 2) Wołosianka pow. sądowego Skolskiego złożone zostały w c. k. Sądzie powiatowym w Skolem do powszechnego przejrzenia.

Zarzuty przeciw prawdziwości arkuszów posiadania wnoszone być mogą ustnie lub pisemnie w c. k. Sądzie powiatowym w Skolem do włącznie dnia 31 stycznia 1892 r.

Sambor, 20 grudnia 1891.

Upadłości.

L. 16109 (8453 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu otwiera niniejszem i ogłasza konkurs na wszelki ruchomy, gdziekolwiek znajdujący się i na cały nieruchomy, w krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje, znajdujący się majątek Benjamina Wurfa handlarza towarami bławatnemi w Przemyślu mianuje c. k. sekretarza Rady Szechowicza komisarzem konkursowym i poleca opieczętowanie i spisanie masy konkursowej.

Tymczasowym zarządcą masy konkursowej mianuje się adwokata Huberta Freybergera i wzywa wszystkich wierzycieli, ażeby na terminie dnia 2 stycznia 1892 o 10 godz. rano, z dowodami swych wierzytelności, dla zatwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub wyboru innego zarządcy i tegoż zastępcy, tudzież wyboru wydziału wierzycieli u komisarza konkursowego się stawili.

Dla zgłoszenia wierzytelności do masy konkursowej, ustanawia się termin do 20 lutego 1892, w którym terminie wszyscy, którzy do masy konkursowej żądania mają, wierzytelności swoje, chociażby się nawet o nie spór już toczył w Sądzie tutejszym a to tem pewniej zgłosić mają, ile że ich w razie przeciwnym skutki prawne, ustawą konkursową zagrożone, dosięgną.

Na terminie zaś dnia 26 lutego 1892 o godzinie 10 przed południem u komisarza konkursowego odbyć się mającym, winni wierzyciele płynność zgłoszonych wierzytelności, oraz porządek, w którym do zaspokojenia przyjść mają, wykazać.

Na tymże terminie będzie usiłowaną ugoda, także wolno wierzycielom w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, inne osoby swego zaufania powołać.

Nakoniec podaje się do wiadomości, że dalsze ogłoszenia w tej sprawie konkursowej, nastąpią przez dziennik urzędowy „Gazety Lwowskiej“.

Przemyśl, 21 grudnia 1891.

Wyroki prasowe.

Zl. 287 (8272)

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Laibach hat mit dem Erkenntnisse vom 14 November 1891, Z 9725, die Weiterverbreitung der Nummer 258 der Zeitschrift: „Slovenski Narod“ vom 11 November 1891 wegen des Artikels: „Iz Zuzemberka“ nach den §§. 302 und 488 St. G. und Art. V des Gesetzes vom 17 December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Kuttenberg hat mit dem Erkenntnisse vom 18 November 1891, Z. 8812, die Weiterverbreitung der Nummer 45 der Zeitschrift: „Podvysocke Listy“ vom 14 November 1891 wegen des Artikels: „Z ovzdusi delegac“ nach §. 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 17 November 1891, Z. 12961, die Weiterverbreitung der Nummer 36 der Zeitschrift: „Delnicke Listy“ vom 11 November 1891 wegen der Artikel: „Soudruhum strany socialne demokraticke jazyka cesko-slovanskeho!“ — „Od zacatku“ — „Feuilleton“ und „Druhy sjezd rakouskych uhlokop a hutniku v Praze“ nach §. 302 St. G., ferner wegen des Artikels: „Zpravy politicke“ nach §. 300 St. G., und der Artikel: „V klasterich musi byti tajnosti“ und „Knezi kradou“ nach §. 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 20 November 1891, Z. 13115, die Weiterverbreitung der Nummer 22 der Zeitschrift: „Moravska Politika“ vom 17 November 1891 wegen des Artikels: „Delegace“ nach § 300 St. G. und Art. III des Gesetzes vom 17 December 1862, R. G. Bl: Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 20 November 1891, Z. 13157, die Weiterverbreitung der Nummer 22 der Zeitschrift: „Cervanky“ vom 18 November 1891 wegen der Artikel: „Z Bradlen u Letovic“ — „Havlickovy epigramy“ — „Skromnost velebnych panu“ und „Budte milosrdni“ nach § 300 St. G. — „Verejna schüre katolicko-politacke jednoty v Brne“ nach den §§ 300 und 302 St. G. und wegen des Artikels: „Z Italie“ nach § 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 24. November 1891 Z. 13199, die Weiterverbreitung der Nummer 22 der Zeitschrift: „Cervanky“ vom 18 November 1891 wegen der Artikel: „Dopisy, z Racic“ — „Skromnost velebnych panu“ und „Fabrika na ružence“ nach § 302 St. G. und wegen des Artikels: „Historicke drobnosti“ nach § 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Brünn hat mit dem Erkenntnisse vom 27 November 1891, Z. 13427, die Weiterverbreitung der Nummer 22 der Zeitschrift: „Volksfreund“ vom 25 November 1891, wegen der Artikel: „Zum zehnjährigen Gründungsfeste des Volksfreund“ nach § 302 St. G.; „Dem Volksfreund zu seinem Feste“ — „Die Gründung des Volksfreund“ — „Der Spion“ — „Der Sieg ist unser“ und „Verboten“ nach den §§ 300 und 302 St. G.; — „Grüße und Glückwünsche aus der Ferne“ nach den §§ 300 und 65 a St. G. endlich „Zum zehnjährigen Jubiläum des Volksfreund“ nach § 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Troppau hat mit dem Erkenntnisse vom 8 November 1891, Zahl 8269, die Weiterverbreitung der Nummer 90 der Zeitschrift: „Opavsky Tydennik“ vom 18 November 1891 wegen des Artikels: „Rokovani v Slezskem skolstvi“ nach § 300 St. G. verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 5053 (8411 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bieczu zawiadamie niniejszem niewiadomego z miejsca pobytu Wojciecha Wszołka, że mu w sporze sumarycznym Peregryna Firlita przeciw niemu pto 100 zł. aw. zpn kuratora ad actum w osobie adwokata p. Karola Neumana z Gorlic ustanowiono i termin do rozprawy na 25 stycznia 1892 o 9 rano wyznaczono.

Ma się zatem Wojciech Wszołek albo osobiście zgłosić, albo ustanowionemu kuratorowi informacyi udzielić, lub też wreszcie innego pełnomocnika wykazać i o tem Sąd tutejszy zawiadomić, inaczej bowiem z zaniedbania wynikłe skutki sam sobie przypisze.

Biecz, 9 października 1891.

L. 1525 (8383 3—3)

Prezydyum c. k. wyższego Sądu krajowego zamianowało do pierwszej dnia 15 lutego 1892 o godzinie 9 rano rozpocząć się mającej kadencyi sądu przysięgłych przy tutejszym c. k. Sądzie obwodowem kierownika tegoż sądu c. k. radce Henryka Allschera przewodniczącym sądu przysięgłych a zastępcami przewodniczącego c. k. radców Edwarda Schaeffera, Otokara Ansiona, Leopolda Knotha, Wiktora Strzeleckiego i Alfreda Manasterskiego.

Z Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.

Złoczów, dnia 17 grudnia 1891.

L. 11802 (8439 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych Katarzynę Rarogiewiczową, Jana Mikułowskiego i Michała Grabowieńskiego zapisanych z prawami własności majętności Łuka Foroszcza objętej wyk. hip. tutejszej księgi gruntowej l. 830, że w skutek prośby Eugenii Klementyny Szybalskiej wdrożono postępowanie celem przyznania wynagrodzenia za prawo propinacyi w tej majętności i że do sprawy tej ustanowiono im kuratorem adw. dr. Kohna ze substytucyą adw. dr. Chłopeckiego.

Sambor, 10 listopada 1891.

L. 41456 (8467 2—3)

C. k. Sąd krajowy na prośbę Stanisława Ochockiego wdraża postępowanie amortyzacyjne względem kwitu depozytowego c. k. urzędu podatkowego w Tarnopolu z 21 paźdz. 1886 do art. dzien. 328, którym potwierdzono odbiór od śp. Józefa Ochockiego jednej obligacyi indemnizacyjnej Galicyi wschodniej nr. 31311 na 1000 zł. mk. i jednego listu zastawnego gal. Towarzystwa kredytowego ziemskiego nr. 16813 na 1000 zł. aw. z odpowiedniemi kuponami, złożonych na zabezpieczenie podatku konsumcyjnego od wyrobu spirytusu w gorzelni w Wierzbowcu i wzywa wszystkich, w których ręku kwit powyższy się znajduje, aby go w przeciągu jednego roku, licząc od trzeciego ogłoszenia edyktu w sądzie okazali, gdyż po daremnym upływie tego czasu kwit ten na żądanie interesowanego za umorzony uznanym zostanie.

Lwów, dnia 21 listopada 1891.

L. 11989 (8414 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Jarosławiu nieznanego z życia i miejsca pobytu Chaima Knebla z Jarosławia względnie nieznanych jego spadkobierców zawiadamia, że w skutek pozwu ustnego Eliasza i Ciwii Einfeldów przeciw niemu o uznanie za zgasłe i wykreślenie zaintabulowanego na rzecz Chaima Knebla w stanie biernym realności pod lk. 63 w Jarosławiu prawa zastawu dla sumy 198 zł. zpn., termin na dzień 25 stycznia 1892 wyznaczono, zaś kuratorem dla pozwanych ustanowiono dra Nebenzahla w Jarosławiu.

Wzywa się przeto pozwanego ewentualnie jego spadkobierców, by ustanowionemu kuratorowi potrzebnej informacyi udzielili, lub sądowi innego zastępcę wskazali, gdyż inaczej skutki z tego wynikłe, sami sobie przypisać będą musieli.

C. k. Sąd powiatowy.

Jarosław, 28 września 1891.

L. 23549 (8405 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych Mojżesza Abrahama, Sarę z Abrahamów Grobtuch, Scheindlę Cirlę z Abrahamów Honig, Cusję Itę z Abrahamów Nebenzahl i Chaskla Herscha Abrahama, iż w sporze pisemnym Eisiga Kleinhändlera i spół. przeciwko nim i spół. o zniesienie współności własności realności whl. 401 i 402 ks. tab. c. k. Sądu obwodowego w Tarnowie przez sprzedaż przymusową na licytacyi publicznej — dla nich kuratorem adw. dr. Malawski se substytucyą adw. dra Chodackiego w Tarnowie — ustanowionym, temuż napisy skargi do wniesienia obrony w 60 dniach doręczone zostały, któremu kurandzi swe środki obronne przedstawić lub też innego pełnomocnika Sądowi wskazać mają — gdyż inaczej złe skutki sami sobie przypiszą.

Z c. k. Sądu obwodowego.

Tarnów, 10 grudnia 1891.

L. 23106 (8371 2—3)

C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie podaje w myśl ustawy z dnia 25 lipca 1871 l. 96 dz. pr. p. do powszechnej wiadomości, że w skutek prośby Władysława Wereby Darowskiego z Przemyśla o utworzenie nowego ciała tabularnego dla gruntu w Przemyślu na Lwowskiem przedmieściu w tamtejszym powiecie sądowym i tamtejszej gminie podatkowej położonej składającej się z parceli gruntowej 752/7 o powierzchni $153\frac{1}{3}$□ sążni pod nazwą wydzielona realność z dawnej realności lk. 337 Lwowskie przedmieście w Przemyślu a graniczącej na wschód z realnością Ignacego i Katarzyny małż. Czyżewiczów, na zachód z placem Józefa Górniaka, na południu z realnością Ludwika Danicha a na północ z ulicą Długą, i c. k. sądowi obwodowemu w Przemyślu poleconem zostało, ażeby tenże wygotował projekt otworzyć się mającego ciała tabularnego, który to projekt w tymże c. k. sądzie obwodowym przejrzanym być może, a od dnia 3 stycznia 1892 za księgę gruntową uważanym będzie, również oznajmia się, że od dnia 3 stycznia 1891 roku począwszy, nowe prawa własności, zastawu i inne prawa hipoteczne na wyż opisanej nieruchomości jako nowe ciało tabularne do księgi gruntowej wciągnąć się mającej, tylko przez wpis do księgi tabularnej nabyte, ograniczone, na innych przeniesione, uchylone być mogą.

Równocześnie wzywa c. k. wyższy sąd krajowy, wszystkich, którzyby:

a) na zasadzie praw przed dniem otwarcia tego nowego ciała tabularnego nabytych, domagali się zmiany wpisanych tamże stosunków własności i posiadania, bez różnicy czy zmiana ta, przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenie ciał hipotecznych, czyli też w inny sposób nastąpić ma;

b) już przed dniem otwarcia nowego ciała tabularnego na nieruchomości tej, lub na jej częściach nabyli prawa zastawu, służebności lub inne prawa do wpisu hipotecznego przydatne, o ile prawa te jako należące do dawniejszego stanu biernego wpisane być mają, a przy założeniu nowego ciała tabularnego wciągnięte nie zostały, ażeby w c. k. Sądzie obwodowym w Przemyślu swoje oznajmienie do dnia 3 marca 1892 tem pewniej wnieśli, ile w przeciwnym razie utracą prawa popierania oznajmić się mających roszczeń przeciw osobom trzecim, które na mocy niezaprzeczonych wpisów w nowej księdze gruntowej zawartych prawa hypoteczne w dobrej wierze nabędą.

Nakoniec czyni się uwagę, że obowiązku zgłoszenia ta okoliczność nie zmienia, że prawo zgłosić się mające z załatwienia sądowego widocznem jest lub że jakie podanie stron odnoszące się do tego prawa do Sądu wniesionem zostało, tudzież że restytucya lub przedłużenie powyższego terminu dla pojedynczych stron miejsca nie ma.

Lwów, dnia 27 października 1891.

L. 32144 (7924 2—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu dr. Cezara Kornhäusera, że przeciw niemu wniosła Kasa Oszczędności m. Krakowa pozew de prs. 18 listopada 1891 l. 32144 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 220 zł. a w. z przyn. i że wydany w skutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 20 listopada 1891 l. 32144 doręczony został ustanowionemu dla tegoż kurat. adw. dr. Janowi Szaflarskiemu z substytucya adw. dr. Bronisława Gutkiewicza w Krakowie i poleca dr. Cezarowi Kornhäuserowi, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków do obrony dostarczył, lub innego pełnomocnika sobie obrał i Sądowi o tem doniósł, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Kraków, dnia 20 listopada 1891.

L. 32433 (7923 2—3)

C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Fischla Weinberga, że przeciw niemu wniósł Moritz Schaefer pozwy de prs. 20 listopada 1891 l. 32433, 32434, 32435, 32436 o wydanie nakazów zapłaty sum wekslowych 450 zł., 450 zł. 600 zł. i 600 zł. aw. z przn. i że wydane w skutek tych pozwów nakazy zapłaty z dnia 21 listopada 1891 l. 32433, 32434, 32435, 32436 doręczone zostały ustanowionemu dla tegoż kuratorowi adw. dr. Kopffowi z substytucyą adw. dr. Olearskiego w Krakowie.

Poleca zatem Fischlowi Weinbergowi, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków do obrony dostarczył lub innego pełnomocnika sobie obrał i sądowi o tem doniósł, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Kraków, dnia 21 listopada 1891.

L. 816 (8026 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Budzanowie, zawiadamia Taubę Trief, z miejsca pobytu niewiadomą, że Katarzyna Palidwór wniosła przeciw niej dnia 30 stycznia 1891 l. 816 pozew o uznanie prawa własności i par. bud. 322/2 i par. gr. 499/1 w Janowie, na który to pozew termin do ustnej rozprawy w tut. Sądzie na 9 marca 1892 godz. 9 rano, wyznaczono.

Wzywa się przeto Taubę Trief, aby na tym terminie jawiła się, lub środków do obrony ustanowionemu dla niej kuratorowi Feliksowi Włosek z Janowa dostarczyła, gdyż skutki zaniedbania sama sobie przypisze.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Budzanów, 30 stycznia 1891.

L. 22608 (8045 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie ustanawia w sporze sumarycznym powodów, Floryana i Maryanny Buczyńskich o 300 zł. wa. zpn. dla pozwanych z miejsca pobytu niewiadomych Antoniego Kwieka i Maryi Kwiek kuratorem adw. dr. M. Gałeckiego, tegoż substytutem adw. dr. Steca i zawiadamia o tem nieobecnych niniejszym edyktem.

Tarnów, 26 listopada 1891.

L. 288 (8034 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Liszkach czyni niniejszem wiadomo, że dnia 26 marca 1889 zmarła w Czułowie bez testamentu Maryanna Kotówna, a że pobyt Wojciecha Kota jej spadkobiercy nie jest wiadomym, przeto wzywa się go niniejszem, by w roku od daty edyktu w Sądzie tutejszym złożył deklaracyę spadkową, w razie bowiem przeciwnym postępowanie spadkowe z deklarującymi się dziedzicami i ustanowionym kuratorem zakończonem będzie.

Liszki, d. 30. października 1891.

L. 159 (8033 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Liszkach zawiadamia niniejszem, że dnia 5 września 1875 zmarł w Russocicach bez pozostawienia rozporządzenia woli ostatniej Maciej Knapik; ponieważ sądowi nie znanem jest miejsce pobytu Antoniego Knapika, przeto wzywa się tegoż, by w ciągu roku od dnia ogłoszenia edyktu w Sądzie się zgłosił i deklaracyę do spadku wniósł, w razie bowiem przeciwnym spadek przeprowadzonym będzie ze zgłaszającymi się sukcesorami i ustanowionym dla nieobecnego kuratorem.

Liszki, 15 listopada 1891.

L. 5102 (8111 2—3)

C. k. Sąd powiatowy ustanawia w sprawie tabularnej Agnieszki Polmaszkowej i innych o wydzielenie z posiadłości whl. 92 ks. gr. gm. Brzeznicy niektórych i utworzenie z nich nowych wyk. hip. dla niewiadomej z pobytu Maryanny Strzakowej, kuratorem Stanisława Strzaka i jemu doręcza rezolucyą z dnia 8 stycznia 1891 L. 9188 dozwalającą na wydzielenie niektórych parcel z posiadłości whl. 92 ks. gr. gm. Brzeźnicy i utworzenie z nich nowych wykazów hipotecznych.

Z c. k. Sądu powiatowego.

Dębica, 9 września 1891.

L. 16414 (8131 2—3)

C. k Sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Sydonie Torosiewicz, a oraz niewiadomych z życia i miejsca pobytu Kajetana Torosiewicza, Józefa Kęplicza i Marcelinę Kęplicz a względnie ich z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców, że w sprawie przekazania kapitału wynagrodzenia za zniesione prawo propinacyi w dobrach Tłuste miasto, własność ks. Kaliksta Ponińskiego stanowiących, kuratorem dla nich adw. dr. Pohorecki, a tegoż zastępcą adw. dr. Trzcieniecki z Tarnopola, ustanowieni zostali, i że temuż kuratorowi orzeczenie z dnia 3 października 1891 l. 12563 przekazujące ów kapitał wynagrodzenia doręczone zostało.

C. k Sąd obwodowy.

Tarnopol, 28 listopada 1891.

L. 32863 (8080 2—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Kazimierza Jonasza, iż w sprawie wekslowej Towarzystwa zaliczkowego w Krakowie przeciw niemu i spółce pcto 180 zł. zpn. celem doręczenia wydanego nakazu zapłaty z dnia 25 listopada 1891 l. 32863 i dalszego zastępstwa w sprawie ustanowiony dla niego został kuratorem p. adw. dr. Władysław Kastory w Krakowie z substytucyą adw. p. dra Jana Szaflarskiego. Poleca się zatem p. Kazimierzowi Jonaszowi, aby ustanowionemu kuratorowi potrzebnych ku obronie praw swoich informacyj udzielił, albo miejsce swego zamieszkania, względnie ustanowionego swego pełnomocnika tut. Sądowi wskazał.

Kraków, 25 listopada 1891.

L. 45323 (8268 2—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie na prośbę Jonasza Taube i Ryfki Sary Taube de praes. 19 listopada 1891 l. 45323 wdraża postępowanie amortyzacyjne względem wekslu z daty Żółkiew 14 września 1889 na 1500 zł. aw. opiewającego, w sześć miesięcy po dniu wystawienia płatnego, na własne zlecenie wystawiciela przez Anczla Taubego jako akceptanta, a przez Natana Taubego jako wystawiciela podpisanego i na Jonasza Taubego i Ryfkę Sarę Taube żyrowanego wzywa wszystkich, w których ręku weksel ten się znajduje, aby go w przeciągu 45 dni licząc od trzeciego ogłoszenia edyktu w sądzie okazali, gdyż po daremnym upływie tego czasu weksel ten na żądanie interesowanych za umorzony uznany zostanie.

We Lwowie, dnia 21 listopada 1891.

L. 664 (8037 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Radomyślu zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Jana Jońca, że celelem doręczenia mu tutejszosądowego wyroku z dnia 28 listopada 1890 l. 8067 w sprawie Józefa Bawoła przeciw niemu pto 29 zł. zpn. ustanowiono dlań kuratora w osobie Jana Drąga.

C. k. Sąd powiatowy.

Radomyśl, dnia 30 października 1891.

L. 9704 (8438 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze oznajmia wierzycielom hipotecznym 1/8 części majętności Łuka Foroszcza w tabularnych księgach gruntowych we wyk. hip. l. 830 na Jana Mikułowskiego zapisanej, że wynagrodzenie za prawo wyszynku i sprzedaży napojów propinacyjnych w tej majętności w ilości 200 zł. aw. wymierzonem zostało i że w celu przyznania tego wynagrodzenia wzywa się wszystkich wierzycieli hipotecznych, aby w terminie trzech miesięcy, a mianowicie do dnia 1 marca 1892 wierzytelności swoje tutaj zgłosili, przyczem się im oznajmia, iż niezgłaszający się przy rozprawie przekazawczej słuchanymi nie będą i tak uważanymi, jak gdyby na przekazanie swych wierzytelności do powyższego wynagrodzenia wedle pierwszeństwa hipotecznego zezwolili i że utracają prawo czynienia zarzutów przeciw ugodzie, którąby stawający interesanci zawarli, jeżeli wierzytelność ich według porządku hipotecznego została do wynagrodzenia przekazana albo na gruncie zabezpieczoną.

Wymogi zgłoszenia są następujące:

1. dokładne wymienienie imienia i nazwiska tudzież zamieszkania zgłaszającego się lub jego pełnomocnika zaopatrzonego w legalizowane pełnomocnictwo:

2. oznajmienie wierzytelności wymaganej tak w kapitale jak i w procentach.

3. oznajmienie pozycyi tabularnej zgłoszonej wierzytelności.

4. wymienienie zamieszkałego w tutejszym okręgu pełnomocnika od odbierania uchwał, jeżeli zgłaszający po za tutejszym okręgiem mieszka, inaczej bowiem uchwały przesełanemi będą pocztą ze skutkiem doręczenia do własnych rąk.

Sambor, 10 listopada 1891.

L. 48018 (8449 3—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że w roku 1892 ogłaszane będą wszelkie wpisy do rejestru handlowego w „Gazecie Lwowskiej", tudzież w gazecie wiedeńskiej „Wiener Zeitung", zaś wpisy do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych tylko w „Gazecie Lwowskiej".

We Lwowie, dnia 12 grudnia 1891.

L. 8526 (8406 3—3)

W myśl §. 45 rozporządzenia Ministerstwa sprawiedliwości z 19 lipca 1873 Nr. 152 dz. p. p. oraz z 10 lutego 1886 Nr. 24 dz. p. p. ustanawia się na rok 1892 koszta wykonania kary w domach więziennych Sądu krajowego krakowskiego, tudzież Sądów obwodowych w Jaśle, Nowym Sączu, Rzeszowie, Tarnowie i Wadowicach na 32 ct. dziennie od osoby, zaś w aresztach Sądów powiatowych okręgu Sądu krajowego krakowskiego na $34\frac{1}{2}$ ct., okręgu Sądu obwodowego Jasielskiego na 32 ct., okręgu Sądu obwodowego Nowosądeckiego na 32 ct, okręgu Sądu obwodowego Rzeszowskiego na 32 ct., okręgu Sądu obwodowego Tarnowskiego na 32 ct., okręgu Sądu obwodowego Wadowickiego na $29\frac{1}{2}$ ct. dziennie od osoby

Prezydyum Sądu wyższego.

Kraków, 16 grudnia 1891.

L. 14768 (8152 1—3)

C k. Sąd obwodowy w Przemyślu w spawie Mojżesza Kupfera przeciw Antoniemu Hnatkowskiemu pto 300 zł. zpn odnośnie do edyktu z dnia 30 września 1891 l. 11956 rozpisującego publiczną licytacyjną sprzedaż realności lk. 214 w Przemyślu na Zasaniu, obwieszcza niniejszem, iż w miejsce adw. dr. Sulerzyckiego, który w między czasie do Grzybowa się przesiedlił kuratorem dla niewiadomych wierzycieli adw. dr. Smutnego zamianowano i temuż uchwałę licytacyjną doręczono.

Przemyśl, 6 grudnia 1891

L. 9414 (8259 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zbarażu zawiadamia nieznanych z miejsca pobytu Udlę Perlę Reis i Efroima Reis, że w celu doręczenia im tusądowej uchwały z 5 października 1891 l. 7888 tudzież później zapaść mających uchwał w sprawie egzekucyjnej c. k. uprzyw. galic. akcyjnego Banku hipotecznego we Lwowie przeciw Dawidowi Kitaj i innym o 1209 zł. 69 ct. zpn. ustanowiono dla nich kuratorem adw. dr. Rossera w Zbarażu, któremu swe środki obronny podać mają.

C. k. Sąd powiatowy.

Zbaraż, 29 listopada 1891.

Doniesienia prywatne.

Notaryusz w Zabłotowie poszukuje biegłego dyetaryusza w sprawach spadkowych i tabularnych. 8451

Niżej połowy ceny!

UBRANIA NOWE

zakupione w pierwszej spółce krawieckiej. 100 par bucików różnych, futra, oberroki, bundy, liberya, dywany, chodniki, kołdry, oraz wszelką garderobę damską i dziecinną poleca 7957

Zakład Jaszczyszyna

Lwów, gmach Teatralny,

Ogłoszenie. 8496

Zarząd masy rozbiorowej Matyldy Tetteles podaje do publicznej wiadomości, iż od 27 grudnia br. począwszy aż do 31 grudnia włącznie wnosić można oferty pisemne na ryczałtowe kupno różnych pretensyj książkowych i wekslowych tejże upadłej firmy.

Szczegółowy wykaz tych pretensyj przejrzeć można w kancelaryi adw. dr. Jamińskiego ul. Teatralna l. 21 dokąd też oferty pisemne wraz z załączonem wadyum w kwocie 25 zł. aw. wnosić należy.

We Lwowie, dnia 23 grudnia 1891.

Kucharza i klucznicę poszukuje z wiosną 1892 otworzyć się mający **Zakład klimatyczno-wodoleczniczy „Marjówka"** koło Lwowa. Informacye udziela zarząd realności Emila Bertemiliana Brajera we Lwowie ul. Brajerowska 10. 7960

(8471 1—3)

Ogłoszenie.

Podpisana Dyrekcya oznajmia niniejszem, iż na odbytem na dniu 15 grudnia 1891 nadzwyczajnem walnem zgromadzeniu Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Podhajcach, zostało na mocy uchwały zebranego walnego Zgromadzenia w myśl §. 36 ust. 2 ustawy z dnia 9 kwietnia 1873 nr. 70 dz. pp. i §. 53 lit. a stat., Towarzystwo kredytowe dla handlu i przemysłu w Podhajcach zarejestrowane z ograniczoną poręką, rozwiązane.

Wzywa się przeto wszystkich wierzycieli rzeczonego Towarzystwa, ażeby się względem swych wszelkiego rodzaju pretensyj do tegoż Towarzystwa przysługujących w tymże Towarzystwie, które się w likwidacyi znajduje, zgłosili.

Dyrekcya Towarzystwa kredytowego dla handlu i przemysłu w Podhajcach, Stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką w likwidacyi.

Sch. Gottesmann. M. Grünberg.

Bilety wizytowe

na grubym żadnym kartonie 100 sztuk 70 ct., na kartonie ze złoconemi brzegami 100 sztuk 1 zł. wykonywa szybko 8445

Drukarnia Nar. W. Manieckiego

Lwów, ulica Kopernika l. 7.

Ilustr. kalendarz

powieściowy i informacyjny

jest najlepszym kalendarzem

na rok 1892

do nabycia we wszystkich księgarnich i handlach papieru lub u wydawcy

Leona Bodeka

Lwów, ul. Ormiańska 3

(Dom Narodny) 8190

Za poprzedniem nadesłaniem przekazem 50 ct., przesyłka franko.

J. A. BACZEWSKI

Lwów,

poleca wyśmienitą, starą, lepszą od koniaków

STARKĘ

Marka:		Marka:	
*	zł. —.70	1860	zł. 1.20
* *	„ —.90	1850	„ 1.50
* * *	„ 1.—	1840	„ 2.50

Powyższe ceny są fabryczne, w mieście o 10 ct. na butelce wyższe. 7979

Kompot z czerwonych borówek

smażonych w cukrze, zneny z najlepszej jakości i stanowiący wyborną przekąskę, dostarcza w 5-kilowych oplecionych naczyniach szklannych zawierających 3¼ litry, po cenie 2 zł. 60 ct franco za pobraniem należytości **Wilhelm Gottstein**, aptekarz w Schönbach koło Eger w Czechach. 8367

Biuro wywiadowcze „(Europejskie)"

we Lwowie, ul. Krakowska l. piętro

zawiadamia Szan. Publiczność i Wysoką Szlachtę, że z dniem 1 stycznia 1892 r. zaprowadza abonament we Lwowie rocznie 1 zł., zaś na prowincyę 2 zł.

Z głębokim szacunkiem

Cezary Bielewicz. 8499

Józefa FRAGETA z Warszawy

pierwsza i najstarsza

fabryka wyrobów platerowanych

(z tak zw. chińskiego srebra)

otworzyła magazyn we Lwowie

przy placu Kapitulnym pod l. 3.

i poleca przedewszystkiem przedmioty do domowego służące użytku, mianowicie przybory stołowe: noże, widelce, łyżki, łyżeczki, serwisy, tace, cukiernice, maselnice, etażery, kosze, samowary lichtarze, kandelabry itd., dalej przybory kościelne: monstrancye, kielichy, ampułki, kropielnice, krzyże, relikwiarze, trybularze etc.

Ceny fabryczne podług cennika, — Towary można nabywać bez podwyższenia cen, także na spłatę ratami.

Fabryka zwraca uwagę Szanownej Publiczności, że w przeciągu piędziesięcioletniego istnienia, przyjąwszy sobie za zasadę, produkować wyroby najlepszej dobroci i trwałości, nakładane grubą warstwą czystego srebra, zajęła zaszczytne miejsce w przemyśle krajowym i w uznaniu jej postępu i ciągłego udoskonalenia swoich wyrobów, nagrodzoną została wieloma złotymi i srebrnemi medalami na tutejszych i zagranicznych wystawach. Na Petersburgskiej Wystawie w 1880 roku przyznano jej srebrny medal, na Wystawie Wszechświatowej Paryskiej 1867 i 1890 złoty medal.

W ciągłym rozwoju swej działalności fabryka doszła do tej stopy, że jej wyroby rozsyłane są do najodleglejszych punktów Rossyi, jako do Irkucka, Tyflisu itd. większe własne magazyny znajdują się: w St. Petersburgu, Warszawie, Moskwie, Charkowie, Odesie, Tyflisie, Łydze, Konstantynopolu, Kijowie, Żytomierzu, Lublinie, Kaliszu, Grodnie i Wilnie. W czasie jarmarków w niższym Nowogrodzie, Samarze, Połtawie, Kijowie, Elisabetgrodzie, Irbicie itd.

Fabryka zakupuje swoje zniszczone wyroby, oznaczone jej stemplem, za ⅓ część sprzedaży, po odliczeniu stali, szkła, drzewa i złota. 7554

Ważne dla właścicieli lasów.

Gdy administracya lasów dóbr Kuliczkowa traktując o sprzedaż własnych sto tysięcy metrów kubicznych drzewa, otrzymała od poważnego konsorcyum propozycyę dostarczenia pół miliona metrów kubicznych drzewa do wyrobu materyałów tartych, zdolnego. — Upraszamy właścicieli lasów posiadających takie drzewo, czy to jasionowe, gruszkowe, dębowe, sosnowe, smerekowe, jodłowe czy olchowe o wniesienie detailicznych propozycyj względem sprzedaży tego drzewa.

Cena ma być oznaczona za metr kubiczny okrągłego zdrowego drzewa, loco najbliższa stacya kolejowa. Drzewo tylko takie, które ma najmniej 18 cali przekroju w grubszym końcu i do punktu, gdzie młodszy koniec 10 cali przekroju osiąga.

Zgłoszenia przyjmuje administracya lasów Kuliczkowa na ręce Piotra Czaplińskiego, nadleśniczego poczta Wielkie Mosty. 8195

WINA

z królewsko-węgierskiej centr. piwnicy wzorowej pod nadzorem i kontrolą król. węgierskiego Ministerstwa handlu zostającej poleca handel

St Markiewicza, Lwów, Rynek 42.

Kantor wymiany

c. k. uprz. gal. akcyj. Banku hipotecznego

kupuje i sprzedaje wszystkie efekta i monety po kursie dziennym najdokładniejszym nie licząc żadnej prowizyi.

Jako dobrą i pewną lokacyę poleca

4½ prc. listy hipoteczne
5 prc. listy hipoteczne premiowane
5 prc. listy hipoteczne bez premii
4½ prc. listy Towarz. kredytowego ziemskiego
4½ prc. listy Banku krajowego
4½ prc. pożyczkę krajową galicyjską
4 prc. pożyczkę propinacyjną galicyjską
5 prc. pożyczkę propinacyjną bukowińską
4½ prc. pożyczkę węgierskiej kolei państwowej
4½ prc. pożyczkę propinacyjną węgierską
4 prc. węgierskie Obligacye indemnizacyjne,

które to papiery Kantor wymiany Banku hipotecznego zawsze nabywa i sprzedaje **po cenach najkorzystniejszych.**

Uwaga: Kantor wymiany Banku hipotecznego przyjmuje od P. T. kupujących wszelkie **wylosowane a już płatne miejscowe** papiery wartościowe, tudzież **zapadłe kupony za gotówkę, bez wszelkiego potrącenia,** zaś zamiejscowe, jedynie za potrąceniem rzeczywistych kosztów.

Do efektów, u których wyczerpały się kupony, dostarcza nowych arkuszy kuponowych, za zwrotem kosztów, które sam ponosi. 6431

Towarzystwo Wzajemnego Kredytu

w Krakowie

wypłaca swym Członkom począwszy od dnia 2 stycznia 1892 r. od udziałów wpłaconych przed 1 października b. r.

pięć procent

jako zaliczkę na dywidendę za rok 1891, które w kasie Towarzystwa w Krakowie i filii we Lwowie za okazaniem książeczki udziałowej podniesione być mogą.

Kraków, dnia 24 grudnia 1891.

Dyrekcya.

(Przedruku nie opłacamy.) 8465

14736 8448

Ogłoszenie.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wypowiada niniejszem na podstawie §. 63 stat. p. Edwardowi Achtowi kapitały 18358 zł. 11 ct. w. a. i 2282 zł. 37 ct. w. a. listami zastawnymi, pochodzące z większej sumy 18500 zł. i 2300 zł. w. a. na hipotece dóbr Brzeziny górne także zasadnie i dolne zwanych, w powiecie ropczyckim położonych, intabulowane, z tego Towarzystwa wypożyczone, z dniem 26 listopada 1891 jeszcze pozostałe.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa więc p. Edwarda Achta jako właściciela tych dóbr, ażeby wypowiedziane kapitały w przeciągu sześciu miesięcy do kasy galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego złożył pod rygorem egzekucyi, a mianowicie przymusowej sprzedaży rzeczonych dóbr.

We Lwowie, dnia 26 listopada 1891.

C. k. uprzyw. kolej galic. Karola Ludwika.

8541

Ogłoszenie.

Płatne **dnia 1 stycznia 1892 r. kupony akcyj Towarzystwa** wypłacać się będzie **począwszy od 2 stycznia 1892** po zł. **3.15**
wylosowane akcye . . . „ **210.—**
płatne **1 stycznia 1892 kupony 4½ proc. obligacyj pierwszeństwa** pożyczki z dnia 1 lipca 1881 . . po zł. **6.75**
płatne **dn. 1 stycznia 1892 kupony 4 proc. obligacyj pierwszeństwa** pożyczki z d. 1 lipca 1890 po zł. 100 od sztuki na **5000** zł,
„ 20 „ „ **1000** „
„ 6 „ „ **300** „
„ 2 „ „ **100** „
jakoteż **wylosowane 4 proc. obligacye pierwszeństwa** pożyczki z dnia 1 lipca 1890
w kasie centralnej kolei Karola Ludwika, I. Kärntnerring 7, zaś wylosowane 4½ proc. obligacye pierwszeństwa w kasie „Unionbank" we Wiedniu.

Wieden, dnia 28 grudnia 1891.

Rada zawiadowcza

c. k. uprzyw. kolei galic. Karola Ludwika.